Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

POSŁANIEC

DIECEZJALNEGO INSTYTUTU AKCJI KATOLICKIEJ

„Akcja katolicka jest udziałem świeckich w apostolstwie hierarchicznem Kościoła Katolickiego dla obrony zasad religijnych i moralnych, oraz dla rozwoju zdrowej i pożytecznej akcji społecznej pod kierownictwem hierarchji kościelnej, niezależnie i ponad wszystkie partje polityczne, celem odnowienia życia katolickiego w rodzinie i społeczeństwie". (Pius XI).

TARNÓW — PLAC KATEDRALNY L. 6

Nr. 8-9 SIERPIEŃ-WRZESIEŃ R. 1935

TREŚĆ:

NOWOŚĆ! NOWOŚĆ!

Ks. Józef Midura

Dzieje cudownego obrazu Matki Boskiej

w Zawadzie koło Dębicy.

Stron 200! Liczne ilustracje.

Cena 1·50 zł.

Książka pisana miłością Najświętszej Panienki, zachwyca i porywa czytelnika do ukochania Matuchny Bożej. — Wśród powodzi podobnych dzieł, książka ta wyrónia się i wysuwa na pierwsze miejsce. — Godna najgorętszego polecenia.

Nabywać w Tarnowie, w „POLONJI“

POSŁANIEC
DIECEZJALNEGO INSTYTUTU AKCJI KATOLICKIEJ

Abonament roczny 3 Zł z przesyłką | TARNÓW, PLAC KATEDRALNY 6. | P. K. O. Nr. 414 329 Telefon Nr. 110

Nr. 8-9 Sierpień-Wrzesień 1935 r. Rok III.

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS!

O tężyznę organizacyjną.

Kto bliżej wglądnął w życie religijno-społeczne naszej diecezji w ostatnich miesiącach, ten zauważył zdumiewający wzrost katolickich Stowarzyszeń młodzieży i dorosłych. Jakby różdżką czarodziejską wywołana wyrosła w przeciągu zaledwie roku potężna katolicka organizacja mężczyzn i kobiet — a Stowarzyszenia młodzieży, istniejące przedtem, podwoiły, a nawet potroiły swój stan posiadania. Obecnie w szeregach katolickich, pod sztandarem Akcji Katolickiej, znajduje się w naszej diecezji przeszło 50 tysięcy osób — młodzieży i dorosłych.

Co to za potężna armja, jak wiele przez nią zdziałać można, jak skuteczny można przez nią wywrzeć wpływ na otoczenie!

Wszelako w chwili obecnej, trzeba to otwarcie wyznać, brak tej armji tężyzny organizacyjnej, brak jej jeszcze spoistości i zwartości wewnętrznej, tak bardzo potrzebnej do skutecznego działania. Kapitał zapału i dobrej woli naszych członków musimy skierować do dalszego, coraz doskonalszego wyrabiania w Stowarzyszeniach tężyzny organizacyjnej.

„Gromada — to wielki człowiek", powiada ruskie przysłowie, a my wielkimi być musimy. Musi organizacja Akcji Katolickiej w naszej diecezji być karną, musi być sprawną, musi być wielką, bo wielkie zadania ma do spełnienia.

Jakież zadania musimy spełnić, jakież zalety mamy zdobyć, by wytworzyć potężną organizację, by osiągnąć tężyznę organizacyjną?

Oto pierwszym warunkiem, to zdobycie wiadomości potrzebnych do pracy w organizacji. Wszyscy członkowie winni dobrze znać statut swego Stowarzyszenia, orjentować się w budowie pojedynczych komórek organizacyjnych oraz znać dokładnie regulaminy. Członkowie zaś, posiadający jakąś władzę czy funkcję w Stowarzyszeniu, winni zaznajomić się dobrze ze swemi uprawnieniami i obowiązkami. Wtenczas wszystkie napozór zbyteczne formalności i przepisy regulaminowe znajdą w oczach członków należyte uzasadnienie i znaczenie, wtenczas będą one wszystkie dokładnie spełnione dla dobra organizacji, a zarazem dla dobra sprawy Bożej.

A drugim warunkiem tężyzny organizacyjnej, to poznanie wzajemne i miłość obopólna członków organizacji. „Kiedy Bóg w jedną miłość spoi ludzi — powiada jeden z myślicieli polskich — to oni cudów dokonać mogą". Miłość Boga, a z nią nierozłącznie zespolona miłość bliźniego — to duch religji katolickiej. Niechże ona znajdzie specjalny swój wyraz w naszej katolickiej organizacji — niech ta miłość, mająca swe źródło w Miłości Odwiecznej, w Bogu samym, połączy mocno i zespoli z sobą wszystkich tych, którzy zaciągnęli się w szeregi Akcji Katolickiej. Szeregi te, związane nie interesem doczesnym, nie nakazem z zewnątrz, ale miłością Bożą i bliźnich, będą niezwyciężone.

A trzeci warunek wytworzenia potężnej i sprawnej organizacji, to wyrobienie w członkach Stowarzyszeń ducha ofiary. Musimy o tem pamiętać, że nic wielkiego, nic pożytecznego nie stało się odkąd świat światem bez ofiary i bez poświęcenia. Praca w organizacji będzie się od nas domagała nieraz ofiary z wygód osobistych, ofiary z czasu, ofiary z pracy, a także i ofiary z grosza. A mogą przyjść takie chwile, że trzeba będzie złożyć ofiarę wielką dla Boga — chwile, kiedy za należenie do katolickiej organizacji spotka nas szyderstwo, docinki, złośliwe uwagi i wyśmiewanie. Lecz jeśli kiedy — to w takich chwilach, można powiedzieć za Krasińskim: „Krzyż nam dałeś, lecz taki, co do gwiazd nas zbliża". Przez mężne zniesienie takich krzyżów i cierpień umocnimy się wewnętrznie, zbliżymy się do Boga, goręcej pokochamy sprawę Bożą i odważniej staniemy w jej obronie.

Oto kilka serdecznych uwag na czasie. Niechże wszyscy, należący do katolickich Stowarzyszeń, dołożą wiele starań i wysiłków, by wytworzyć w naszej diecezji naprawdę potężną organizację, działającą sprawnie, z miłością wielką i ofiarnie dla dobra sprawy Bożej, wielkiej sprawy Królestwa Chrystusowego.

Diecezjalny Instytut A. K.

I. Dział sprawozdawczy.

1. Konferencje z P. T. Przewielebnem Duchowieństwem.

Rozpoczęte w maju konferencje z PT. Czcigodnymi Księżmi ukończyły się w czerwcu. Odbyło się zatem 15 konferencyj rejonowych, które objęły około 60 godzin pracy. Przyniosły one pożytek obustronny: PT. Księża Asystenci Kościelni otrzymali praktyczne wskazania co do dalszej pracy w AK., a wypowiedzenia Księży i ich rzeczowe uwagi w dyskusji zorjentowały DIAK. w wielu sprawach i w dalszych możliwościach rozwinięcia i usprawnienia działalności Akcji Katolickiej w naszej diecezji. Wszystkie konferencje przeprowadził z ramienia DIAK-u

ks. Karol Pękala. Wzięło w nich udział łącznie 287 Księży. Podajemy w dalszym ciągu sprawozdanie z odbytych konferencyj:

I tak udział brali PT. Przewielebni Księża:

V. W Limanowej — dnia 27 maja br.: Ks. Leon Gruszowiecki, ks. Bernardyn Dziedziak, ks. Jan Wilczeński, ks. Jacek Jędrzejczyk, ks. Jan Jagiełka, ks. Mieczysław Mamulski, ks. Franciszek Mazur, ks. Józef Rusek, ks. Wojciech Juszczyk, ks. Józef Młynarczyk, ks. Wojciech Koszyk, ks. Stanisław Szafrański, ks. Ignacy Dziedziak, ks. Jakób Sora, ks. Alojzy Całka, ks. Jan Jarosz, ks. Andrzej Bogacz, ks. Bronisław Kalisz, ks. Kazimierz Łazarski, ks. Ludwik Wrębski, ks. Jan Zięba.

VI. W Ciężkowicach — dnia 29 maja br.: Ks. Michał Blecharczyk, ks. Józef Bocheński, ks. Jan Witkowski, ks. Józef Grabowski, ks. Władysław Trytek, ks. Jan Pyzikiewicz, ks. Augustyn Zaborowski, ks. Władysław Olearczyk, ks. Jan Kozioł, ks. Józef Michalik.

VII. W Grybowie — dnia 3 czerwca br.: Ks. Jan Solak, ks. Jakób Luraniec, ks. Franciszek Janik, ks. Józef Waleń, ks. Jan Filipczyk, ks. Edward Pykosz, ks. Michał Syzdek, ks. Stanisław Kozieja, ks. Roman Mizera, ks. Władysław Olearczyk, ks. Bolesław Gwoździowski, ks. Antoni Gnutek, ks. Józef Franczak, ks. Adam Wawrzykowski.

VIII. W Łącku — dnia 4 czerwca br.: Ks. Józef Put, ks. Jan Bączyński, ks. Juljan Piskorz, ks. Michał Matras, ks. Antoni Kolarz, ks. Andrzej Rapacz, ks. Stefan Jaworski, ks. Jan Kozioł, ks. Kazimierz Mozdzioch, ks. Józef Głodzik, ks. Jan Żelawski.

IX. W Kolbuszowej — dnia 5 czerwca br.: Ks. Melchior Zapała, ks. Józef Adamczyk, ks. Michał Grzyb, ks. Wojciech Trytek, ks. Franciszek Dyda, ks. Jan Wielgus, ks. Władysław Niewolski, ks. Stanisław Krzemień, ks. Dominik Litwiński, ks. Tadeusz Kaczmarczyk, ks. Władysław Świder, ks. Wojciech Słonina, ks. Antoni Dunajecki.

X. W Cerekwi — dnia 6 czerwca br.: Ks. Andrzej Mucha, ks. Jan Koza, ks. Jan Złotnicki ks. Stefan Kamionka, ks. Adolf Boratyński, ks. Marjan Sułek, ks. Piotr Łabno.

XI. W Gorlicach — dnia 12 czerwca br.: Ks. Kazimierz Litwin, ks. Bronisław Michałowski, ks. Paweł Mika, ks. Antoni Majewicz, ks. Ludwik Wachowicz, ks. Franciszek Dygoń, ks. Marcin Dybiec, ks. Adam Chmiel, ks. Józef Cwynar, ks. Stanisław Zajchowski, ks. Jan Wilk, ks. Juljan Filoda, ks. Władysław Strzępek, ks. Juljusz Suchy, ks. Jan Rysiewicz, ks. Ludwik Curyło, ks. Stanisław Jagła, ks. Michał Sidor, ks. Antoni Gorczyca.

XII. W Nowym Sączu — dnia 13 czerwca br.: Ks. Roman Mazur, ks. Jan Łaniowski, ks. Ignacy Ryba, ks. Andrzej Biliński, ks. Piotr Lewandowski, ks. Andrzej Juszczyk, ks. Józef Kilian, ks. Ludwik Siwadło, ks. Józef Wałek, ks. Stefan Zalasieński, ks. Michał Nowak, ks. Jan Połoniec, ks. Michał Wojdak, ks. Jan Łętek, ks. Franciszek Kolebok, ks. Stanisław Kruczek, ks. Józef Fasuga, ks. W. Piotrowski, ks. Gabrjel Makowicz, ks. Władysław Dygoniewicz, ks. Józef Fryz, ks. Jan Niedojadło, ks. Jan Kic, ks. Józef Śledź, ks. Ignacy Konieczny, ks. Józef Wirmański, ks. Karol Mazur, ks. Władysław Jarosz, ks. Jan Pabjan, ks. Józef Gawor.

XIII. W Tarnowie — dnia 14 czerwca br.: Ks. Antoni Gliński, ks. Wojtanowski, ks. Mieczysław Trojnacki, ks. Józef Urbański, ks. Wilhelm Ostrowiński, ks. Piotr Kołacz, ks. Michał Gruszkowski, ks. Wojciech Kornaus, ks. Stanisław Kapusta, ks. Józef Gwiżdż, ks. Roman Brożek, ks. Ignacy Rajczak, ks. Leopold Krawczyk, ks. Drozd, ks. Aleksander Rusin, ks. Jan Węgrzyn, ks. Marcin Konicki, ks. Feliks Kokoszka, ks. Bronisław Szymański, ks. Kazimierz Zatorski, ks. Jan Jarosz, ks. Jan Kurek, ks. Piotr Poręba, ks. Marcin Florek, ks. Ignacy Chmura.

XIV. W Pilźnie — dnia 17 czerwca br.: Ks. Florjan Moryl, ks. Stanisław Machnik, ks. Franciszek Pajdo, ks. Jan Żurek ks. Karol Szymaszek, ks. Jan Dryja, ks. Piotr Rajca, ks. Piotr Warecki, O. Przeor Karmelita, ks. Jan Starzak, ks. Józef Midura, ks. Stanisław Nowak, ks. Telesfor Podbialski, ks. Władysław Garlik, ks. Jan Pięta, ks. Jan Ciszek.

XV. W Mielcu — dnia 18 czerwca br.: Ks. Jan Drożdż, ks. Józef Gajek, ks. Jan Curyło, ks. Kazimierz Dobrzański, ks. Jakób Stabrawa, ks. Stanisław Grzyb, ks. Stanisław Serwin, ks. Józef Grądziel, ks. Marcin Rojek, ks. Józef Mastalerz, ks. Wojciech Białas, ks. Florjan Dutkiewicz, ks. Władysław Lassowski, ks. Franciszek Hachaj, ks. Franciszek Kmieciński, ks. Józef Koterbski, ks. Jan Sadkiewicz, ks. Jan Zawada, ks. Józef Fijał, ks. Jan Jarosz, ks. Stanisław Stąsiek, ks. Adam Stefański, ks. Adolf Lachman, ks. Jan Dec, ks. Stanisław Śliwa, ks. Jan Czerwiński, ks. Józef Słowik, ks. Michał Nawalny,

2. Zjazdy Kierownictw Oddziałów. K. S. M. i K. S. K.

W czerwcu i lipcu b. r. odbyły się dalsze Zjazdy Kierownictw Oddziałów KSM. i KSK., zapowiedziane w N. 6-7 „Posłańca DIAK.".

Zjazdy te pozwalają zorejntować się w stanie pracy Oddziałów KSM. i KSK. zarówno Diecezjalnemu Instytutowi A. K., jak i Zarządom Stowarzyszeń. Dyskusja, w której większość uczestników zabiera głos, staje się właściwym przedmiotem obrad Zjazdu. Wypowiedzenia są śmiałe i szczere, dające pogląd na pracę w Oddziałach, a więc ilustrujace dodatnie i ujemne strony dotychczasowej pracy.

Każdy zatem Zjazd wyrównuje braki i niedociągnięcia, jakie popełniają Kierownictwa, staje się doskonałym terenem pouczenia wzajemnego i dzielenia się zdobytemi umiejętnościami w pracy, a przytem zachęca do pracy organizacyjnej i budzi entuzjazm dla sprawy Bożej.

Wszystkim więc uczestnikom Zjazdów składa Diecezjalny Instytut A. K. w Tarnowie serdeczne podziękowanie i żywi to głębokie przekonanie, że wzajemne poznanie się na Zjazdach ułatwi pracę i kierowanie poczynaniami AK. w diecezji, a w uczestnikach obudzi prawdziwe zaufanie do wysiłków i zamierzeń Instytutu, który chce ciągle i jak najowocniej pomagać w pracy i Zarzadom PAK. i Kierownictwom Oddziałów.

W Zjazdach uczestniczyły Kierownictwa i tak:

30 maja br. w Uszwi. — Oddziałów: Brzesko (M. i K.), Okocim (M. i K.), Poręba Spytkowska (M. i K.), Chronów (M. i K.), Gnojnik

(M. i K.), Lipnica Murowana (M. i K.), Tymowa (M. i K.), Biesiadki (M. i K.), Lewniowa (M. i K.), Uszew (M. i K.), Jasień (M. i K.), Iwkowa (M. i K.), Wojakowa (M. i K.), — Nie zgłosił się nikt z parafij: Złota, Domosławice i Rajbrot.

2 czerwca br. w Dębnie. — Oddziałów: Dębno (M. i K.), Biadoliny-Perła (K.), Jastew (M. i K.), Sufczyn (M. i K.), Wola Dębińska (K.), Łysa Góra (M. i K.), Jaworsko (M. i K.), Porąbka Uszewska (M. i K.), Doły (M. i K.), Łoniowy (M. i K.), Niedźwiedza (M.), Maszkienice (M. i K.), Olszyny koło Wojnicza (M. i K.), Jadowniki Podgórne (M. i K.), Bielcza (M. i K.). — Nikt się nie zgłosił z parafij: Gwoździec i Szczepanów.

10 czerwca br. w Wojniczu. — Oddziałów: Biadoliny (M. i K.), Grabno (M. i K.), Łętowice (M. i K.), Łopoń (M. i K.), Łukanowice (M. i K.), Mikołajowice (M. i K.), Milówka (M. i K.), Rudka (M. i K.), Wielka Wieś (K.), Więckowice (M. i K.), Zakrzów (M. i K.), Dębina Zakrzowska (M. i K.), Dębina Łętowska (M. i K.) i Wojnicz (M. i K.).

29 czerwca br. w Pilźnie. — Oddziałów: Pogorska Wola (M. i K.), Czarna koło Pilzna (M. i K.), Straszęcin (M. i K.), Dębica (M. i K.) Kozłów (M. i K.), Pustynia (K.), Podgrodzie (M. i K.), Dobrków (M. i K.), Łęki Górne (M. i K.), Żwiernik (M. i K.), Lubcza (M. i K.), Jodłowa (M. i K.), Przeczyca (M. i K.), Pilzno (M. i K.), Bielowy (K.), Lipiny (K.), Słotowa (K.), Jastrzabka Stara (M. i K.), Zassów (M. i K.), Gorzejowa (M. i K.). — Nikt nie zgłosił się z Machowej, Latoszyna, Gawrzyłowej, Gumnisk Fox i Siedlisk Bogusz.

7 lipca br. w Tarnowie. — Oddziałów: Tarnów — Katedra (M.), Gumniska (M.), Klikowa (M. i K.). Zawada (M. i K.), Rzędzin (M. i K.), Tarnów — Księża Misjonarze (M. i K.), Jastrząbka Nowa (M. i K.), Jurków (M. i K.), Krzyż (M. i K.), Lisia Góra (M. i K.), Łukowa (M. i K.), Łękawica (M. i K.), Poręba Radlna (M. i K.), Szynwałd (M. i K.), Wola Rzędzińska (M. i K.), Wierzchosławice (M. i K.), Zbylitowska Góra (M. i K.), Piotrkowice (M. i K.), Zalasowa (M. i K.). — W czasie sprawdzania listy obecności nie było nikogo z: Tarnowca, Pleśnej, Skrzyszowa i Szczepanowic. — W czasie Zjazdu nadeszło kilkanaście osób, ale nie zgłosiły w prezydjum swych nazwisk.

14 lipca br. w Limanowej. — Oddziałów: Dobra (M. i K.), Góra św. Jana (K.), Jodłownik (M. i K.), Jurków (M. i K.), Kamionna (M. i K.), Kamionka Mała (M. i K.), Kanina (M. i K.), Krasne (M. i K.), Laskowa (M. i K.), Limanowa (M. I-II i K.), Łososina Górna (M. i K.), Męcina (M. i K.), Przyszowa (M. i K.), Rybie Nowe (M. i K.), Słopnice (M.), Skrzydlna (M. i K.), Szczyrzyc (M. i K.), Szyk (M. i K.), Tymbark (M. i K.), Ujanowice (M. i K.), Wilkowisko (M. i K.), Żegocina (M. i K.). — W czasie sprawdzania listy obecności, nie zgłosiły się Kierownictwa KSK. i M. z Pisarzowej.

21 lipca br. w Mielcu. — Oddziałów: Apolinary (M. i K.), Borowa (K.), Pławo (K.), Chorzelów (M.), Czermin (M. i K.), Gawłuszowice (K.), Górki (M. i K.), Jamy (M. i K.), Jaślany (M. i K.), Książnice (M. i K.), Mielec (M. i K.), Padew (M. i K.), Przecław (M. i K.), Podole (K.), Tuszyma (K.), Wylów (K.), Korzeniów (M. i K.), Białybór (M. i K.), Łą-

czki (K.), Błonie (K.), Radomyśl Wielki (M. i K.), Rzędzianowice (M. i K.), Rzochów (M. I. i II. i K. I. i II.), Słupiec (M. i K.), Tuszów Narodowy (M.), Wadowice Górne (M. i K.), Zgórsko (M. i K.), Żdżarzec (M. i K.). — W czasie sprawdzania obecności nie zgłosił się nikt z Baranowa i Woli Baranowskiej.

3. III-ci Tydzień Katolicko-Społeczny w Zbylitowskiej Górze.

I znowu przeżywała grupa absolwentek Seminarjów i Gimnazjów podniosłe i niezapomniane chwile w Zbylitowskiej Górze na III. Tygodniu Katolicko-Społecznym.

I znowu opłacił się trud i wysiłek, a wysłuchane gorące modlitwy organizatorów pozwalają przypuszczać, że błogosławi Pan temu, co ku Jego chwale i dla dobra Jego sprawy się przedsiębierze.

I znowu rozjechały się po diecezji gorące serca, miłujące sprawę AK., gotowe jej służyć i życie młode oddać, pomne, że służą najpiękniejszej idei — samemu Chrystusowi...

Zbylitowska Góra... wymarzony zakątek w naszej diecezji dla tego rodzaju poczynań... pełen miłości Zakład, który słusznie nazwę Serca Jezusowego nosi... ciche ustronie, gdzie łatwo duszy wzlecieć ku Bogu i Jemu poprzysiąc wierną i wieczną służbę...

Niestrudzony i ofiarny JE. Ks. Biskup Dr. E. Komar ugruntował w swych 12 konferencjach rannych i wieczornych uczestniczki Tygodnia w podstawowych zasadach wiary, mówiąc im o sprawach znanych, ale wiecznie nowych, ucząc je właściwego i prawdziwie dziecięcego stosunku do Boga, napełniając ich serca ufnością wielką i zapalając je do umiłowania Boga: Prawdy, Drogi i Żywota i spełnienia tych obowiązków względem Niego, które płyną z wielkiej miłości Bożej.

Msza św. recytowana codziennie, częste wspólne i osobiste nawiedzenia i adoracje Pana Jezusa, wystawionego z okazji Bożego Ciała w monstrancji, piękne a pełne treści i odczucia śpiewy wspólne w kaplicy — to dopełnianie i urzeczywistnianie w duszach uczestniczek Tygodnia pragnienia coraz gorętszej miłości ku Panu.

Wykłady wraz z ćwiczeniami zabierały codziennie 8 godzin. Ale mimo pracy uciążliwej i zmęczenia, gorliwość w ich słuchaniu i notowaniu była wielka, nieraz zadziwiająca. Wykładowcami byli: ks. prof. Węgiel z Tarnowa, ks. kan. Fr. Habas z Nockowej, ks. kan. Al. Rogóż z Ropczyc, ks. prof. Fr. Sierosławski z Wojnicza, ks. sekr. Wł. Lesiak z Tarnowa i ks. dyr. K. Pękala z Tarnowa, oraz p. Marja Romanowska i p. Marja Dmochowska z Tarnowa. (Tytuły wykładów podane zostały w poprzednim numerze „Posłańca DIAK.").

Posiłki cztery razy dziennie, gry sportowe na boisku, spacery wspólne ze śpiewem, ranna gimnastyka po modlitwie, to uzupełnienie obrazu życia w ciągu III. Tygodnia. — Od godz. 19.30 do godz. 8 rano uczestniczki obowiązane były przestrzegać ciszy i o ile tylko możliwe, milczenia.

Gościnność i serdeczność, z jaką Matki Zgromadzenia SS. Sercanek podejmowały uczestniczki, stały się złotą nicią, wiążącą serca wszyst-

kich między sobą i stwarzającą tę przemiła atmosferę prostoty i szczerości, które to cechy daje wiara w życiu urzeczywistniona.

Chwil radosnych przeżyły uczestniczki sporo. Codziennie JE. Ks. Biskup Dr. Fr. Lisowski przybywał na kilka godzin, by sercem, miłującem wszystkich, ogarnąć tych 86 uczestniczek, które zapragnęły pracować ofiarnie w Jego diecezji.

Przybywali z nim Ks. Prałat J. Chrząszcz, Ks. Superjor Br. Szymański, Ks. Prałat J. Lubelski, Ks. Prałat R. Sitko i Ks. St. Łach. Pozatem III. Tydzień odwiedzili p. Mgr. Marja Suchocka, prezeska Krajowego Kat. Zw. Mł. Żeńskiej z Poznania, p. Wanda Fuksówna, prezeska Diecezjalnego Kat. Stow. Mł. Ż. z Bochni, Ks. Kan. J. Rzepka z Wojnicza, Ks. Kan. Wojciech Orzech ze Zbylitowskiej Góry, O. K. Legutki z Tuchowa i Ks. L. Siwadło z Wierzchosławic.

Otwarcie i zakończenie III. Tygodnia odbyło się uroczyście w obecności JE. Księży Biskupów Fr. Lisowskiego i E. Komara, a zrozumiałą rzeczą jest, że pożegnanie było pełne rozrzewnienia, bo niejedno serce ścisnęło się bólem na myśl, że trzeba będzie iść w to ciężkie a nieraz i smutne życie samemu. Ale nadzieja wywalczenia lepszej i jaśniejszej przyszłości sobie i innym przez wnoszenie istotnych wartości do życia, musiała każde z tych serc smutkiem owianych pocieszać.

Obecnie z biciem serca wyczekiwać będzie Diecezjalny Instytut A. K. na realne wyniki z pracy uczestniczek III. Tygodnia na terenie ich parafij. I wymienione poniżej parafje pokładają nadzieję wielką w uczestniczkach III. Tygodnia, a zwłaszcza Asystenci Kościelni, którym trzeba w pracy ulżyć.

Przybyły więc uczestniczki na III. Tydzień do Zbylitowskiej Góry z parafij: Apolinary (1 ucz.), Biegonice (1 ucz.), Bochnia (2 ucz.), Bolesław (3 ucz.), Brzesko (1 ucz.), Brzeziny (1 ucz.), Ciężkowice (1 ucz.), Cikowice (1 ucz.), Dąbrowa (1 ucz.), Dębica (1 ucz.), Gawłuszowice (1 ucz.), Gorzejowa (1 ucz.), Górki (1 ucz.), Grybów (2 ucz.), Kamionka Mała (1 ucz.), Krynica (1 ucz.), Krzyżanowice (1 ucz.), Książnice (1 ucz.), Lisia Góra (2 ucz.), Lubcza (2 ucz.), Łukowa (1 ucz.), Mędrzechów (2 ucz.), Mielec (2 ucz.), Mikluszowice (1 ucz.), Nockowa (1 ucz.), Nowy Sącz (12 ucz.), Odporyszów (1 ucz.), Paleśnica (1 ucz.), Piwniczna (1 ucz.), Ropa (1 ucz.), Ropczyce (1 ucz.), Rzezawa (1 ucz.), Rzędzianowice (1 ucz.), Rzochów (1 ucz.), Sędziszów (1 ucz.), Siedliska koło Tuchowa (1 ucz.), Sobolów (1 ucz.), Stróże (1 ucz.), Szczucin (2 ucz.), Tarnów-Katedra (5 ucz.), Tarnów-Misjonarze (1 ucz.), Tuchów (1 ucz.), Ujanowice (1 ucz.), Wierzchosławice (1 ucz.), Wietrzychowice (2 ucz.), Wojakowa (1 ucz.), Wojnicz (1 ucz.), Wola Rzędzińska (3 ucz.), Zassów (1 ucz.), Zborowice (1 ucz.) i Zbylitowska Góra (2 ucz.). Pozatem uczestniczyło 4 osoby z central diecezjalnych i jako goście 1 osoba z Warszawy, 1 osoba z Kielc i 1 osoba z Wilna.

A więc z 51 parafij przybyło 79 osób i 7 osób nieobjętych pracą parafjalną. Razem 86 uczestniczek.

Uczestniczki III. Tygodnia po nadesłaniu dwóch krótkich opracowań na tematy: „Możliwości opieki nad dziećmi w mojej parafji“ i „Życie religijne, społeczne i kulturalne wsi współczesnej“ do dnia 15 wrze-

śnia 1935 r., otrzymają specjalne zaświadczenia ukończenia III. Tygodnia Katolicko-Społecznego w Zbylitowskiej Górze.

Diecezjalny Instytut A. K. w Tarnowie czuje się w miłym obowiązku wyrazić słowa jak najserdeczniejszego podziękowania i prawdziwej wdzięczności Ich Ekscelencjom Najprzewielebniejszym Księżom Biskupom za błogosławieństwo, opiekę, trudy i ofiary na rzecz III. Tygodnia. PT. Referentom za bezinteresowną, gorliwą i pełną ducha Bożego pracę, oraz Czcigodnym Matkom Zakładu SS. Najśw. Serca Pana Jezusa za użyczenie swego domu, gościnność prawdziwą i niewygody, jakie musiały ponieść, mieszcząc tak dużą liczbę uczestniczek.

Specjalnie zaś DIAK. składa podziękowanie PT. Szanownym i Drogim Uczestniczkom III. Tygodnia, które tak potrafiły i zechciały dołożyć wszelkich starań, by wynieść korzyści dla siebie, gorliwością swoją pomóc w przeprowadzeniu Tygodnia, miłem i uprzejmem a pełnem taktu zachowaniem się dać dowód prawdziwej kultury serca, która jest cechą ludzi inteligentnych i duchowo urobionych.

Raz jeszcze D. I. A. K. życzy Drogim Paniom Uczestniczkom, by wspomnienie III. Tygodnia, przeżyte na nim społecznie wielkie i wzniosłe chwile, oraz serdeczne nici przyjaźni w Chrystusie Panu łączące je w Zbylitowskiej Górze, były jasną wstęgą, wiążącą je z Bogiem, Jego sprawą i służbą dla Niego. One opromienią i chwile osamotnienia i chwile walki i chwile wysiłków i poprowadzą kiedyś tam, gdzie tylko szczęście, tylko radość, tylko pokój.

4. Rekolekcje zamknięte.

W nieustannej walce o jak najlepsze wyrobienie wewnętrzne członków AK., Diecezjalny Instytut, korzystając z wolnych burs i internatów, zorganizował szereg rekolekcyj zamkniętych dla młodzieży i dorosłych. Rekolekcje były zorganizowane w dość niedogodnym czasie dla ludności wiejskiej, bo w okresie sianokosów. Nie mamy specjalnych domów rekolekcyjnych, zatem organizujemy rekolekcje wtenczas, kiedy mamy wolne bursy i internaty. W zimie korzystamy z wolnych willi w miejscach uzdrowiskowych. Mimo niedogodnej pory, wszędzie tam, gdzie DIAK. miał poparcie przez usilną ich propagandę, rekolekcje zgromadziły dostateczną ilość uczestników.

Przeprowadzono je w następujących miejscowościach:

I. W Mielcu — w dniach od 16 do 20 czerwca w bursie gimn. dla młodzieży męskiej. Wzięło w nich udział 33 uczestników. Rekolekcje przeprowadził ks. Wład. Lesiak, Sekretarz Gen. KSMm.

II. W Tarnowie — w dniach od 16 do 20 czerwca dla młodzieży męskiej w internacie św. Józefa. Wzięło w nich udział 48 młodzieńców. Rekolekcje przeprowadził ks. Józef Barszcz z Tarnowa.

III. W Tarnowie — w dniach od 16 do 20 czerwca dla pań z inteligencji w zakładzie naukowym SS. Urszulanek. Wzięło w nich udział 7 pań. Rekolekcje przeprowadził ks. Dr. Juljan Piskorz, proboszcz z Jazowska.

IV. W Mielcu — w dniach od 20 do 24 czerwca dla mężczyzn w bur-

sie gimn. Wzięło w nich udział 20 mężczyzn. Rekolekcje przeprowadził ks. Nagórzański, proboszcz z Gumnisk-Fox.

V. W Bochni — w dniach od 20 do 24 czerwca dla pań z inteligencji w bursie gimn. Wzięło w nich udział 50 pań. Rekolekcje przeprowadził ks. Dr. Jan Bochenek, prof. Sem. duch. w Tarnowie.

VI. W Bochni — w dniach od 24 do 28 czerwca dla młodzieży męskiej w bursie gimn. Wzięło w nich udział 25 druhów. Rekolekcje przeprowadził ks. prof. Stefan Czerw z Nowego Sącza.

Zapowiedziane rekolekcje zamknięte dla mężczyzn w Bochni w dniach od 16 do 20 czerwca nie doszły do skutku z powodu małej liczby zgłoszonych uczestników.

Wszystkim P. T. Księżom Rekolekcjonistom, którzy byli łaskawi bezinteresownie dla chwały Bożej i dobra dusz podjąć się tego trudu znojnego przeprowadzenia rekolekcyj zamkniętych, oraz wszystkim P. T. Księżom Dyrektorom i P. T. Kierownictwom burs i internatów i tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do urzeczywistnienia tego wielkiego dzieła, DIAK. w Tarnowie składa najgorętsze podziękowanie.

5. Nominacje PP. Prezesów P. A. K.

W ostatnich tygodniach otrzymali z Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej nominacje i dyplomy na Prezesów Parafjalnej Akcji Katolickiej następujący Panowie: Chrząszcz Stanisław — Dębno, Drożdż Michał — Kupno. Sałagaj Mateusz — Górki, Wiśniowski Tadeusz — Witkowice, Fielak Józef — Lipnica Murowana, Kuc Andrzej — Gosprzydowa, Czarnik Jan — Zawada, Kosiński Stanisław — Łączki Kucharskie, Rylewicz Józef — Przydonica, Smolak Franciszek — Niwiska, Mazur Antoni — Borzęcin Dolny.

6. Sprawozdanie Sekretarjatu D. I. A. K.

W miesiącach czerwcu i lipcu b. r. załatwiono w biurze DIAK-u 497 korespondencyj; ponadto z Sekretarjatu wysłano 117 paczek, zawierających książki i pomoce organizacyjne. Odwiedziło biuro 90 osób, konferencyj przeprowadzono 9 na tematy, związane z pracą ideową i organizacyjną Akcji Katolickiej.

W miesiącu czerwcu wiele czasu poświęcono organizacji rekolekcyj zamkniętych, konferencjom z PT. Księżmi Asystentami Kościelnymi i przeprowadzeniu III. Tygodnia Katolicko-Społecznego w Zbylitowskiej Górze. Praca ta była bardzo wyczerpująca.

W miesiącu lipcu rozpoczęto pracę nad utworzeniem w biurze kartoteki dla każdej parafji i dekanatu naszej diecezji, oraz nad wzorowem sporządzeniem odpowiednich akt dla PAK. i Oddziałów Stowarzyszeń dorosłych, oraz Wydziałów Parafjalnych „Caritas“.

Dnia 8 lipca wyjechał ks. Karol Pękala, dyr. DIAK-u w Tarnowie, do Brukseli na Międzynarodową Konferencję Pracy Społecznej, oraz na Kongres Wychowania Rodzinnego, które odbędą się w lipcu i sierpniu b. r. Ponadto w podróży swej zwiedzi ośrodki pracy katolickiej w Austrji, Niemczech, Francji i prawdopodobnie w Holandji. Powróci z zagranicy z końcem sierpnia b. r.

II. Dział wskazań i zarządzeń.

1. Skład osobowy Zarządów Parafjalnej Akcji Katolickiej.

Jak wiadomo, w skład Zarządu PAK. wchodzi prócz prezesa, mianowanego na wniosek miejscowego Ksiedza Proboszcza przez DIAK. w Tarnowie, sekretarz, skarbnik, prezesi i prezeski Oddziałów Katolickich Stowarzyszeń w parafji, przedstawiciel „Wydziału Parafjalnego Caritas", oraz wyjątkowo niektóre osoby, powołane do Zarządu przez Księdza Proboszcza. Ponieważ DIAK. w Tarnowie sporządza kartotekę wszystkich Zarządów PAK., dlatego bardzo prosimy o łaskawe nadesłanie na kartce wykazu imiennego członków Zarządu PAK.

Prosimy o załatwienie tej tak dla nas ważnej sprawy w jak najkrótszym czasie, oraz o podanie terminu I-go zebrania PAK. i terminu stałego zebrań Zarządu PAK.

2. Zebrania Zarządów P. A. K.

Tyle już razy mocno podkreślaliśmy, że zebrania Zarządów PAK. winny odbywać się **raz na miesiąc;** zaznaczaliśmy, że zebrania te muszą być **protokółowane.** Mamy w Sekretarjacie specjalne książki protokołów na zebrania Zarządów PAK. Obserwacja prac Zarządów PAK. w naszej diecezji wykazuje następujące objawy:

a) Niektóre Zarządy PAK. tak intensywnie pracują, że postanowiły sobie wobec nawału spraw odbywać posiedzenia co dwa tygodnie.

b) Wiele Zarządów PAK. regularnie co miesiąc odbywa posiedzenia i przebieg posiedzeń sekretarz zapisuje w książce protokółów.

c) Lecz są i takie Zarządy PAK., które nie mają ustalonego terminu posiedzeń, odbywają je rzadko i przebiegu obrad nie protokółują. Praca takiego Zarządu nie jest planowa i owoców nie przyniesie.

d) Niechże nasi Przezacni Panowie Prezesi Zarządów PAK. dopilnują jeszcze, by **czytać „Posłańca DIAK."** na zebraniach Zarządu PAK. (dział wskazań i zarządzeń), bo należy to do organizacyjnego obowiązku. Niech mają PP. Prezesi tę szlachetną ambicję, by pracować w swej parafji jak najintensywniej, jak najlepiej, planowo i właściwie. Akcja Katolicka — to nie oczekiwanie bierne, to nie tęsknota katolicka do lepszych czasów, — ale to czyn zbiorowy katolicki, to wysiłek ustawiczny w spełnianiu wszystkich, choćby na pozór drobnych i skromnych obowiązków. Przez dobre spełnianie małych rzeczy — zbudujemy wielkie dzieło: odrodzimy współczesne pokolenie w Jezusie Chrystusie.

3. O dopełnienie formalności organizacyjnych.

Przez dwadzieścia kilka miesięcy DIAK. w Tarnowie przygotowywał przez liczne konferencje, kursy, Tygodnie Katolicko-Społeczne, pisma i pouczenia osobiste, oraz przez rekolekcje zamknięte społeczeństwo naszej diecezji do pracy w Akcji Katolickiej.

Postawiliśmy zasadę, że do dnia 30 czerwca b. r. musi każda parafja spełnić minimum pracy: t. j. utworzyć oddziały czterech zasadniczych Stowarzyszeń Akcji Katolickiej.

Z obecną chwilą wchodzimy w nowy okres pracy A. K. w naszej diecezji: Oto na kanwie organizacyjnej będziemy prowadzić właściwą działalność A. K. Ponieważ jednak niektóre parafje — mimo, że założyły oddziały, nie zgłosiły ich do central diecezjalnych, — prosimy zatem bardzo, zwłaszcza ze względu na przepisy władzy administracyjnej, o łaskawe dopełnienie tej formalności i nadesłanie dokładnego sprawozdania z zebrania organizac., składu osobowego kierownictwa i jego adresy, miejsca i czasu zebrań, oraz ilości członków i wysokości składki. Zgłoszenia Oddziałów do właściwych im Starostw załatwiają centrale diecezjalne.

Dopilnować należy tej ważnej sprawy!

4. „Tydzień myśli katolickiej".

Naczelny Instytut Akcji Katolickiej organizuje z polecenia Episkopatu „Tydzień myśli katolickiej", który w tym roku będzie miał charakter uniwersyteckiego studjum dla inteligencji na temat rodziny.

Studjum to odbędzie się w dniach 1—5 września br. w Poznaniu w gmachu uniwersyteckim. Ze względu na staranny dobór tematów, jak i prelegentów, będzie ono miało charakter bardzo poważny. Obrady będą się toczyły na zebraniach plenarnych i w sekcjach: etycznej, socjologicznej, prawnej, ekonomicznej i kobiecej. Po wszystkich referatach przewidziana jest dyskusja.

Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Tarnowie bardzo gorąco prosi, zwłaszcza Duchowieństwo i inteligencję, o łaskawe zainteresowanie się tem studjum i zgłoszenie się do N. I. A. K. w Poznaniu (Aleja Marcinkowskiego 22) po dokładny program obrad.

5. Składki członkowskie w Oddziałach Stow. A. K.

Zarząd PAK. na jednem ze swych najbliższych zebrań omówić winien sprawę składek członkowskich. Dlatego też byłoby dobrze na zebranie to zaprosić skarbników i skarbniczki poszczególnych Odziałów.

Omawiając sprawę ważną dla naszej pracy, a więc sprawę składek, należy poruszyć:

a) **Zbieranie składek.** — Apel do skarbników i skarbniczek o systematyczne zbieranie składek członkowskich. W Oddziałach licznych, do których z paru wiosek należą członkowie, winno Kierownictwo Oddziału wyznaczyć do każdej wioski zastępcę skarbnika czy skarbniczki i oni winni składki zebrać. Ianczej skarbnicy czy skarbniczki nie dadzą sobie rady.

b) **Zwalnianie ze składek.** — Zdarzają się tak biedni członkowie, że nie mogą opłacić ani 10, ani 5 groszy składki. Tych winno Kierownictwo właściwe na swojem zebraniu zwolnić ze składki. (Musi to być zaprotokółowane, bo w czasie przeglądu pracy może się okazać potrzebne).

c) **Ustalenie płacenia składek przez rodziny, których kilku członków należy do Oddziałów.** — Tu Zarząd PAK. ustali, które dwie osoby z danej rodziny, bo dwie płacić muszą, mają składkę wpłacać, np. ojciec i córka, matka i syn i t. p. Najlepiej ustalać na rok. W następnym

roku należałoby zmienić tak, by drugie Oddziały nie były stratne przez dużą liczbę zwolnionych członków: a więc jeśli w r. 1935 ojciec płacił składkę do Oddziału KSM., a córka do Oddziału KSMŻ., a matka i syn składek w swoich Oddziałach nie płacili, to w takim razie w roku 1936 składki płacić będą matka do Oddziału KSK., a syn do Oddziału KSMM., a ojciec i córka będą zwolnieni ze składek. Sprawa to jest ważna, należy ją koniecznie załatwić, bo często się o niej słyszy na zjazdach i kursach.

d) **Przesunięcie terminu płatności składek.** — Są członkowie, którzy na przednowku składek płacić nie mogą, należy więc ustalić, że składki uregulować winni po żniwach. Miesiące zimowe płacić trzeba regularnie, a więc październik, listopad, grudzień, styczeń i luty; za marzec, kwiecień, maj, czerwiec i lipiec zapłacić w sierpniu i we wrześniu. Sprawę tę trzeba omówić ze skarbnikami i skarbniczkami i polecić im osobiste porozumienie się w tej sprawie z członkami.

e) **Pozbawienie członkostwa osób, które składek nie płacą.** — Do nich należą te osoby, które nie prosiły Kierownictwa Oddziału o zwolnienie, ani nie zostały przez Kierownictwo Oddziału zwolnione. Może tu zachodzić niedbalstwo, opieszałość, lekceważenie obowiązków. Dlatego należałoby tym osobom najpierw po 6 miesiącach (statut § 13, p. 7 o obowiązkach członków Stow. A. K.) zwrócić prywatnie uwagę, a następnie na zebraniu plenarnem. Jeśli i te napomnienia nie poskutkują, Kierownictwo Oddziału może pozbawić daną osobę praw członkowskich, czyli skreślić z listy członków. (W uwagach wpisać należy: skreślono z powodu nieopłacenia składek. Wtedy członkowie, którzy rzeczywiście płacić nie mogą, starać się będą o zwolnienie, by nie mieć później przykrości. Pamiętać trzeba, że rzeczą honorową jest usprawiedliwić niemożność płacenia składki, a rzeczą niehonorową jest nie wywiązać się z obowiązków przyjętych dobrowolnie, bo przecież do naszych Oddziałów należą ludzie po dobrej woli.

f) **Nieważność piastowania urzędu w Oddziale, ani posiadania głosu decydującego** przez tego, kto nie opłacił składek przez 6 miesięcy (statut art. 13, p. 5) i nie zotsał z nich uprzednio zwolniony. Nie może on piastować żadnego urzędu w Oddziale, ani niema prawa do głosu decydującego na zebraniach członkowskich (nie wolno takiemu członkowi głosować!).

Tyle się nasuwa uwag, jeśli chodzi o płacenie składek. Pamiętać należy, że członkowie kandydaci przez okres swej próby, tj. 3 miesiące nie płacą składek. Z chwilą oficjalnego przyjęcia ich na zebraniu plenarnem, zobowiązani są składki wpłacać. Składka obowiązuje od tego miesiąca, w którym członek został przyjęty, ale jeśli przyjęty został w pierwszej połowie miesiąca, jeśli zaś w drugiej połowie miesiąca, może dopiero płacić składkę od miesiąca następnego. Od wpisowego **nikt** nie jest zwolniony.

Na zebraniach Zarządów PAK. prosimy tę sprawę dokładnie omówić, aby wszelkie wątpliwości i niedociągnięcia zostały usunięte.

6. Przypomnienie o Zjazdach Kierownictw Oddziałów K. S. M. i K. S. K.

DIAK. przypomina P. T. Księżom Asystentom Kościelnym, PP. Prezesom PAK., oraz Kierownictwom Oddziałów KSM. i KSK., że zjazdy regjonalne odbywać się będą w dalszym ciągu według następującego porządku:

12. w Oleśnie dnia 4 sierpnia 1935 r. dla parafij: Bolesław, Dąbrowa, Gręboszów, Luszowice, Mędrzechów, Nieczajna, Odporyszów, Olesno, Otfinów, Radgoszcz, Radłów, Szczucin, Smęgorzów, Wietrzychowice, Zabawą, Zalipie, Zdrochec i Żabno.

13. w Grybowie dnia 11 sierpnia 1935 r. (nie w Stróżach, jak zapowiadano poprzednio) dla parafij: Bobowa, Gródek, Grybów, Kąclowa, Korzenna, Kruźlowa, Lipnica Wielka, Mogilno, Polna, Ptaszkowa, Ropa, Siedliska, Stróże, Szalowa i Wilczyska.

14. w Gromniku dnia 15 sierpnia 1935 r. dla parafij: Bruśnik, Brzozowa, Ciężkowice, Gromnik, Janowice, Jastrzębia, Jodłówka, Lichwin, Olszyny koło Ołpin, Ryglice, Rzepiennik Biskupi, Siedliska Tuchowskie, Siemiechów, Staszkówka, Tuchów, Turza, Zborowice i Żurowa.

15. w Zagórzanach dnia 18 sierpnia 1935 r. dla parafij: Biecz, Binarowa, Bystra, Czermna, Gorlice, Kobylanka, Kryg, Libusza, Lipinki, Łużna, Moszczenica, Ołpiny, Rozembark, Szerzyny, Sękowa, Szymbark, Wójtowa i Zagórzany.

16. w Nowym Sączu dnia 25 sierpnia 1935 r.:

a) **godz. 8 dla Oddziałów:** Nowy Sącz (miasto), Chełmiec Polski, Dąbrówka Polska, Gołąbkowice, Januszowa, Piątkowa, Rdziostów, Świniarsko i Zawada.

b) **godz. 12 dla parafij:** Barcice, Biegonice, Chomranice, Gołkowice Polskie, Kamionka Wielka, Krynica, Łomnica, Muszyna, Mystków, Nawojowa, Piwniczna, Podegrodzie, Rytro, Siedlce, Stary Sącz, Tęgoborzą, Trzetrzewina, Tylicz, Wielogłowy, Zbyszyce, Żegiestów i Żeleźnikowa.

17. w Kolbuszowej dnia 1 września 1935 r. dla parafij: Cmolas, Kolbuszowa, Kupno, Niwiska, Ostrowy Tuszowskie, Przedbórz, i Trzęsówka.

18. w Bochni dnia 1 września 1935 r.:

a) **godz. 8 dla Oddziałów:** Bochnia I, II, III, IV, V, VI, VII, Chodenice, Dołuszyce, Kurów, Kolanów i Trinitas.

b) **godz. 12 dla parafij:** Brzeźnica, Cikowice, Chełm, Królówka, Krzyżanowice, Łapczyca, Łężkowice, Pogwizdów, Rzezawa, Sobolów, Trzciana, Wiśnicz Nowy i Wiśnicz Stary.

Uwagi:

1. Każdy Zjazd Kierownictw Oddziałów KSM. i KSK. rozpoczyna się sumą o godz. 10 w miejscowym kościele, oraz okolicznościowem kazaniem.

2. Uczestnicy Zjazdu winni zabrać ze sobą pożywienie, gdyż Zjazd trwa przeciętnie około 4 godzin, tj. od godz. 12 do godz. 16.

3. Uczestnicy Zjazdu, którzy spóźnią się i przybędą po sprawdzeniu obecnych, niech zgłoszą się do przewodniczącego. Powstają potem nieporozumienia i przykrości, ale trudno przewodniczącemu Zjazdu, czy delegatowi DIAK. domyśleć się, kto i skąd przybył.

7. W sprawie „Pamiętnika II. Tygodnia Katolicko-Społecznego".

Na zebraniu Zarządu PAK. należy zbadać, czy wszystkie Kierownictwa Oddziałów nabyły „Pamiętnik II. Tygodnia Katolicko-Społecznego".

Jeśli w parafji niema jeszcze zorganizowanej PAK. formalnie i prezes PAK. nie został mianowany, to każde Kierownictwo Oddziału niech poczuwa się do obowiązku wykupić „Pamiętnik" w Urzędzie Parafjalnym.

Niezawsze bowiem warunki w parafji pozwalają PT. Asystentowi Kościelnemu skłaniać Kierownictwa Oddziałów do zakupienia książki, dlatego należy Kierownictwu samemu zdobyć się na zakup „Pamiętnika". Przesłane zostały „Pamiętniki" do Urzędów Parafjalnych aby ułatwić Kierownictwom i pracę i nabywanie ich, bo sprowadzanie z DIAK. jest zawsze kłopotliwe.

8. Zmarli członkowie Stowarzyszeń A. K.

Coraz częściej daje się słyszeć, że w Oddziałach Stowarzyszeń umierają członkowie, a często i członkowie Kierownictw. Dlatego poleca się, co następuje:

a) Członkowie Oddziału biorą udział w pogrzebie zmarłego członka, a Kierownictwo na najbliższe zebranie plenarne dołączy punkt na porządek obrad: Modlitwa za zmarłego członka śp. .... (nazwisko, imię, data zgonu i miejscowość).

b) Kierownictwo Oddziału, jeśli zmarły (a) był (a) członkiem Kierownictwa, kooptuje na jego (jej) miejsce członka innego i o zmianie donosi do Zarządu swego diecezjalnego Stowarzyszenia i do Starostwa.

c) Kierownictwo Oddziału donosi o śmierci członka do swego Zarządu diecezjalnego, podając imię, nazwisko, wiek, datę zgonu, miejscowość i rodzaj godności, piastowanej w Oddziale (jeśli zwykły członek, to należy zaznaczyć: członek zwykły Oddziału, a jeśli członek Kierownictwa, to wymienić: prezes, sekretarz, skarbnik czy np. bibljotekarz).

Gdyby zmarł prezes lub sekretarz czy skarbnik Zarządu PAK., to wtedy pod punktem a) należy uwzględnić udział członków wszystkich Oddziałów w parafji, a modlitwę zarządzić na zebraniu Zarządu PAK., a punkt b) i c) odnieść do Zarządu PAK. (czyli formalności organizacyjne załatwić winien Zarząd PAK., podając je do DIAK.).

Nazwiska zmarłych członków Oddziałów chcielibyśmy umieszczać w „Posłańcu DIAK.", polecając ich modlitwom członków A. K. w naszej diecezji.

III. Dział programowy.

1. Zjazd P. T. Przewielebnych Księży Instruktorów D. A. K.

W drugiej połowie września odbędzie się w Tarnowie Zjazd Księży Instruktorów Dekanalnej A. K. Zawiadomienie o terminie Zjazdu z załączeniem dokładnego programu Zjazdu, wyślemy pod adresem każdego PT. Księdza Instruktora DAK.

W opracowaniu są następujące zagadnienia: „O uzgodnienie prac Stowarzyszeń Kościelnych z A. K.", oraz „Roczny plan pracy Instruktora D. A. K.". Pozatem załatwionych zostanie cały szereg spraw aktualnych, a między innemi Regulamin dla Instruktorów D. A. K., i jesienne kursy dla Kierownictw.

2. Obrady Związku Księży Rekolekcjonistów.

Dnia 15 października br. odbędą się w Tarnowie w auli Sem. Duch. obrady członków Związku Księży Rekolekcjonistów. Przewidziane są następujące tematy obrad:

a) Przyszłość rekolekcyj zamkniętych w naszej diecezji. (Uwagi na podstawie doświadczeń).

b) Rekolekcje zamknięte dla mężczyzn.

c) Rekolekcje zamknięte dla kobiet.

d) Rekolekcje zamknięte dla młodzieży.

3. Organizacja współpracy z D. I. A. K.

Przed Akcją Katolicką w naszej diecezji wyrastają coraz to nowe, a bardzo ważne zagadnienia. Rozwiązanie ich szczęśliwe i roztropne wymaga wspólnego wysiłku. Dlatego DIAK. pragnie zespolić ofiarne jednostki, które radą swoją i pracą swoją dopomogłyby mu w niejednej trudności, oraz podałyby mądre wskazania dalszej pracy programowej. W obecnej chwili wysuwają się na czoło następujące sprawy:

a) **„Caritas" wiejska,** jaką formę jej nadać, jakie Stowarz. charytatywne tworzyć, jak racjonalnie zorganizować centralę diecezjalną itp. zagadnienia, w których wiele głosów powinno brać udział, by praca mogła powoli ale właściwemi torami posuwać się naprzód.

b) **zagadnienie wsi współczesnej.** Jak należy prowadzić pracę, by współczesnej wsi polskiej, narażonej na niebywałe prądy wywrotowe, dopomóc do podniesienia życia religijnego, kulturalnego i społecznego wśród jej mieszkańców?

c) **zagadnienie szkolnictwa.** Nadzwyczaj ważna sprawa utrzymania ducha katolickiego w szkole wobec wdzierających się do szkoły nowoczesnych świeckich prądów pedagogicznych, stojących nieraz w sprzeczności z duchem i zasadami religji katolickiej.

d) **Kwestja robotnicza.** Sprawa opieki Kościoła nad warstwą robotniczą, znajdującą się obecnie w niezwykle trudnych warunkach materjalnych, a zarazem i w niepomyślnych warunkach moralnych.

DIAK. pozyskał już kilka jednostek do współpracy w tych bardzo doniosłych sprawach. Obecnie zwraca sie z gorącą prośbą do PT. Du-

chowieństwa i PT. Inteligencji i Ziemiaństwa naszej diecezji o łaskawe zaofiarowanie swej współpracy w jednym z wymienionych działów. Pomoc będzie polegała na wypowiedzeniu swych uwag na konferencji, zwołanej w tej sprawie w odpowiednim czasie.

4. Dla pogłębienia pracy organizacyjnej i ideowej.

Po utworzeniu we wszystkich parafjach Oddziałów Katolickich Stowarzyszeń, praca nasza pójdzie wyłącznie w kierunku pogłębiania sprawności organizacyjnej Oddziałów, oraz w kierunku pogłębiania ich działalności ideowej. By pracę Oddziałów rzeczywiście usprawnić pod względem organizacyjnym i ideowym, odbędą się w całej diecezji, począwszy od drugiej połowy października, **systematyczne kursy rejonowe dla Kierownictw Oddziałów.** Będzie chodziło głównie o to, by ciężar załatwiania spraw organizacyjnych przenieść z bark jednostek czy to z duchowieństwa, czy z inteligencji na Kierownictwa Oddziałów Katolickich Stowarzyszeń. A uda się nam to wtenczas, gdy rzeczywiście Kierownictwa będą dobrze przygotowane do samodzielnej pracy.

Spodziewamy sie, że zapowiedź systematycznych, rejonowych kursów organizacyjnych członkowie Kierownictw przyjmą z radością.

W okresie zimowym zorganizowane zostaną, jak tylko będzie można najliczniej i najdogodniej dla parafij, **rekolekcje zamknięte,** które pomagają zasadniczo do ideowego nastawienia i wyrobienia członków A. K. Wiadomość tę zapewne Oddziały przyjmą z zadowoleniem, a Kierownictwa poczynią starania, by jak najwięcej osób z ich Oddziałów brało udział w tej prawdziwej uczcie dla ducha, jaką są rekolekcje zamknięte.

Ponadto w „Posłańcu DIAK.", począwszy od następnego numeru, będą umieszczane specjalne **wykłady na temat cnót organizacyjnych.** Przyczynią się one również do pogłębienia pracy organizacyjnej z punktu widzenia nadprzyrodzonego.

IV. Dział wykłady i pogadanki.

1. KWADRANS EWANGELICZNY.

„Bądźcież tedy naśladowcami Bożymi, jako synowie najmilsi. A chodźcie w miłości jako i Chrystus umiłował nas i wydał Samego Siebie za nas obiatą i ofiarą Bogu na wonność wdzięczności".

(należy dalszy ciąg Rozdziału odczytać z Pisma św...)

żony niechaj będą poddane mężom swym jako Panu. Albowiem mąż jest głową żony, jako Chrystus jest głową Kościoła: On Zbawicielem ciała Jego.

Ale jako Kościół poddany jest Chrystusowi, tak też i żony swoim mężom we wszystkiem.

Mężowie miłujcie żony wasze, jako i Chrystus umiłował Kościół i samego Siebie wydał zań.

Aby je poświęcił, oczyściwszy je omyciem wody w słowie żywota.

Aby sam siebie stawił Kościół chwalebny, nie mający zmazy, albo zmarszczki albo czego takowego, ale iżby był święty i niepokalany.

Tak i mężowie mają miłować żony swoje, jako swoje ciała. Kto miłuje żonę swoją, samego siebie miłuje.

Albowiem nigdy żaden nie miał ciała swego w nienawiści, ale je wychowywa i ogrzewa jako i Chrystus Kościół.
Bo jesteśmy członkami ciała Jego z ciała Jego i z kości Jego.
Dlatego opuści człowiek ojca i matkę swoją i złączy się z żoną swoją i będą dwoje w jednem ciele.
Sakrament to wielki jest, a ja mówię w Chrystusie i w Kościele".

(Efez. V. 1—32).

1. **Czego uczy List Św. Pawła do Efezów w r. V.?** Św. Paweł przeorał misyjną praca prawie cały ówczesny świat. Pozakładał gminy-parafje, a potem utrzymywał z niemi łączność duchową przez Uczniów i Listy, które są natchnione czyli stanowią część Pisma świętego. Taki List wystosował do wiernych, który Kościół nazwał Listem do Efezów, może dlatego, że i do mieszkańców Efezu był skierowany.

W Liście tym wysławia dobrodziejstwa Boże (r. 1), przypomina nowo nawróconym łaskę powołania do wiary Chrystusowej (r. 2), zachęca ich do wytrwania w miłości Chrystusa (r. 3), karci występki i przestrzega przed złemi wpływami (r. 4 i 5), a kończy te przestrogi przepięknym i głęboko ujętym obrazem rodziny katolickiej, zwłaszcza małżonków, stawiając im za wzór ich życia i pożycia wzajemnego Chrystusa i Kościół.

Jak Chrystus jest głową Kościoła, za Niego myśli i dla Niego pracuje, wydaje się i wyniszcza, jako oblubienicę Swoją miłuje, a to wszystko dlatego, aby Kościół i wszystkich wiernych w Kościele jako ciało Swoje mistyczne uświęcić, dla tego uświecenia i zbawienia na świat przychodzi, naucza i umiera i dalej pozostaje w Kościele w Najśw. Sakramencie i w duszach mieszka przez łaskę i Kościołem Swoim rządzi, nie opuszczając Go na chwilę, tak i mąż na wzór Chrystusa związany ze żoną Sakramentem małżeństwa, tworząc rodzinę, staje się tej rodziny i żony głową, która ma tą rodziną, tą żoną rządzić, o niej i za nią myśleć, dla niej pracować, ale też i ją kochać.

Zaś wyrazem tej miłości ma być wzór Chrystusa, wydanie się całkowite dla swej rodziny, dla swej żony, oddanie się i poświęcenie siebie, swoich wygód, swego ja, a to przedewszystkiem dlatego, aby ją, swoją rodzinę, swoją małżonkę uświęcić, zbawić.

Czyż można mówić w takim razie o nienawiści swej małżonki? Czyż można przypuszczać w takiej rodzinie, gdzie mąż tak pojmuje swą role, o jakichkolwiek nieporozumieniach, zawiściach, zdradach, tragedjach? Czyż słyszał kto, aby między głową a resztą członków zaistniał bunt, walka?...

Ale też i żona pamiętać powinna, jaki ma być jej stosunek do męża. Jeśli ma się wzorować na nauce Św. Pawła, to ona jest jakby Kościołem, a on jakby Chrystusem. Kościół jest poddany Chrystusowi, Kościół dla Chrystusa żyje, wszystko znosi, cierpi i umiera w swych członkach.

Kościół poza Chrystusem nie zna innego pana, innego ideału. Jego jedynym celem jest chwała Chrystusa, zbawienie dusz sobie powierzonych i prowadzenie ich tylko do Chrystusa. Podobnie i żona, odkąd została związana z mężem Sakramentem małżeństwa, już niema na ziemi innego ideału, jak stworzyć świętą i niepokalaną rodzinę, „chwa-

lebną, nie mającą zmazy, zmarszczki", w którejby Chrystus był czczony. Zaś konsekwencją naturalną tego jest, aby była poddaną mężowi w zrozumieniu tego cudnego posłuszeństwa, jakie Kościół wskazuje Chrystusowi, Swemu Oblubieńcowi. Aby to posłuszeństwo oparte było „na bojaźni Chrystusowej" (w. 2) i wynikającej z niej miłości ku Bogu i ku mężowi, jako swej głowie, jako jedność ze swojem ciałem, albowiem jedno z mężem, jak głowa jedność stanowi z ciałem. Czyż może być mowa o nienawiści w tej jedności, czyż może powstać w sercu niewiasty myśl o innej osobie, jeśli pamiętać będzie, że ma naśladować Kościół w stosunku do swego męża,

2. **Jak się ludzie do tej prawdy ustosunkowali?** Są i dużo jest takich rodzin szczęśliwych, którym zwierciadłem wspólnego pożycia, prac i cierpień, zadatkiem wspólnego szczęścia, źródłem wspólnej siły, jest bojaźń Boża, jest wzór Chrystusa i Kościoła. Nie brak w takiej rodzinie krzyżów, bo i Chrystus dźwigał krzyż i Kościół co dnia odziewa się w purpurę męczeństwa. Ale w takiej rodzinie krzyż każdy staje się cementem, co jeszcze mocniej spaja serca, jeszcze goręcej przepala je czystym i świętym ogniem miłości wzajemnej.

Są takie rodziny. W 50 lat swego pożycia uklękną małżonkowie przy ołtarzu z jubileuszowemi krzyżykami, spojrzą sobie wzajemnie w oczy z wdzięcznością i miłością, dziękując sobie za pół wieku przeżycia wspólnego, którego nie zamąciła żadna niegodziwość, nienawiść, a krzepiła ich wzajemna miłość i wierność. Ale czy wszystkie są takie rodziny? Skąd tyle narzekań i tragedyj? Czy instytucja małżeństwa ponosi winę? Dlaczego nie podnosili małżonkowie często oczu do Boga? Dlaczego nie wspomnieli za cały okres życia wspólnego ani raz na wzór Chrystusa i Kościoła? Dlaczego nie szli z tą myślą Bożą do ołtarza? Na progu swego wspólnego pożycia szukali siebie: użycia, majątku, okadzali się zewsząd względami ludzkiemi, kierowali się pobudkami brudnemi, a Sakrament wielki „w Chrystusie i w Kościele" jeszcze przed ślubem splugawili, a potem w każdym tygodniu, czy dniu dolewali do poprzedniego plugastwa nowe może grzechy i zbrodnie i... chcieliby być, ci katolicy-poganie..., szczęśliwi!

Gotowi mieć żal do wszystkich: do Kościoła, do Boga, do Sakramentu małżeństwa, a tylko — nie do siebie!

3. **Co z tego wynika?** Że małżeństwa nie odrodzi żaden system eugeniczny, ani żadna reforma w sejmach, ani żaden dobór rasy, ale zasadnicza zmiana myśli, ale powrót do Boga, do Chrystusa, do wzoru Św. Pawła: „Sakrament to wielki, a ja mówię: w Chrystusie i w Kościele".

4. **Co więc mamy czynić?** Z rozmyślań teoretycznych przejść do zastosowań praktycznych: rozważać w sercu swojem, w rodzinach swoich, w modlitwie przed Bogiem, na zebraniach, czem jest małżeństwo katolickie, jakie jego powołanie, zadanie, dlaczego dziś tak mało rodzin szczęśliwych, jakie i które nurtują grzechy i zbrodnie w pożyciu małżonków, w szczególności w naszej okolicy, wśród naszych parafjan, w naszej wsi, w naszej rodzinie, u mnie w pożyciu, w mojem małżeństwie.

Następnie co dalej robić, jak leczyć rodziny?

5. **Co dziś postanowimy na zebraniu na najbliższy miesiąc?** W zeszłym miesiącu mieliśmy przestudjować Encyklikę papieską o małżeństwie i List pasterski JE. Ks. Biskupa Lisowskiego o małżeństwie.

W tym miesiącu na zastępach, na zebraniach, w kółkach naszych, w samem swojem sercu omawiajmy śmiało niedomagania naszych rodzin i przeciwstawiajmy im praktyczne postanowienia.

Ks. Al. Rogóż.

2. O SEKRETARJACIE P. A. K.

Praca katolicka na terenie każdej parafji wymaga w dzisiejszych czasach pewnego **scentralizowania,** możliwej **jednolitości** i jeśli tylko możliwe **osoby,** któraby nad wszystkiem czuwała, pilnowała wykonywania uchwał i prowadzenia pewnych agend, nieodłącznych przy dobrem i sprawnem działaniu Akcji Katolickiej na terenie parafji.

Każdy, kto dziś bliżej zetknął się z pracą katolicką na terenie parafji, czuje i widzi doskonale, że wymaga ona pewnego technicznego usprawnienia, wymaga czuwania stałego nad nią i wymaga przedewszystkiem odciążenia Asystentów Kościelnych od tych obowiązków, które dla nich nie są istotne, a właśnie najwięcej zabierają czasu.

Chcąc jednak należycie znaczenie Sekretarjatu PAK. przedstawić, należy sobie przedewszystkiem uświadomić czem ma być, jak go zorganizować i jak go prowadzić.

* * *

Tak, jakeśmy to poprzednio powiedzieli, winien Sekretarjat PAK. być tem, czego samo życie, sama praca, właściwy jej rozwój wymaga, a więc winien być:

Centralą pracy katolickiej w parafji.

Akcja katolicka bowiem na terenie każdej parafji zazębia się mimowoli ze wszystkiemi pracami katolickiemi. Wiemy, że Stowarzyszenia kościelne nazwane są Stowarzyszeniami pomocniczemi Akcji Katolickiej, a więc są z nią związane nie organizacyjnie coprawda, ale ideowo i że Akcja charytatywna jest częścią naturalną Akcji katolickiej, a te są zasadniczo typy pracy katolickiej, jakie spotykamy na terenie parafji i z niemi AK. ma ciągłą, pośrednią czy bezpośrednią styczność i łączność.

Słusznem więc jest, by całość pracy katolickiej była ujęta i ze strony technicznej i dlatego to Sekretarjat PAK. posiada t. zw. akta, czyli dane (zapiski, dokumenty) dotyczące

1) Stowarzyszeń kościelnych, wszystkich istniejących w parafji.

2) Stowarzyszeń charytatywnych i innych dzieł miłosierdzia, utworzonych w parafji.

3) Wszystkich Oddziałów Stowarzyszeń AK. i Zarządu PAK.

Mamy wtedy dokładny, rzeczowy i faktyczny pogląd na stan i jakość pracy katolickiej w parafji.

Sekretarjat PAK. ponadto winien być:

Czynnikiem, wprowadzającym jednolitość możliwą pracy katolickiej w parafji.

W pracy katolickiej chodzi przecież wszystkim o jeden cel, choć różnemi sposobami osiągany, a celem tym to sprawa Królestwa Chrystusowego.

Przyjrzyjmy się bacznie naszym różnym organizacjom, stowarzyszeniom czy związkom katolickim, które nie to, że wrogo, bo byłoby to zbyt ostro powiedziane, ale zdaleka, z rezerwą, a nawet z obojętnością nawzajem na siebie spoglądają. Objaw to niezdrowy, a nawet szkodliwy, stwarzający atmosferę jakiejś wzajemnej nieufności, obawę rywalizacji i t. p.

Trzeba to powoli usunąć i zmienić. Dokonać tego może Sekretarjat PAK., gdzie wszystkie Stowarzyszenia katolickie muszą się zgłaszać, podając terminy zebrań, nabożeństw, imprez i t. p., aby uzgodnić je z terminami zebrań i zajęć innych Stowarzyszeń w tej samej sali. Następuje przymusowe choć pozornie mimowolne zbliżenie wzajemne, poczucie łączności ideowej zaczyna powoli wzrastać; te drobne, małe zda się napozór takie suche sprawy zaczynają wytwarzać powoli harmonję w pracy i poczynaniach katolickich na terenie parafji, zaczynają życzliwie ustosunkowywać do siebie te Stowarzyszenia, które stroniły od siebie, a nawet budzić wzajemne zainteresowanie sobą, o czem przedtem nie było mowy, a nawet często Stowarzyszenia katolickie nie znają nawzajem swych celów rzeczywistych i o sobie nic nie wiedzą.

Dlatego to pożądanem jest, by Sekretarjat PAK. miał pod bezpośrednim swoim nadzorem:

1) salę czy dom parafjalny;

2) terminarz wszystkich zebrań, nabożeństw organizacyjnych i imprez;

3) powinny być wyznaczone dogodne godziny dyżurów w Sekretarjacie, aby każdy mógł jak najszybciej i najwygodniej sprawę załatwić.

Jeśli każdy prezes czy prezeska, przewodniczący czy przewodnicząca, będzie musiał czy będzie musiała tam zajść, rozmówić się, zainteresować pracą innych, zapoznać się z przedstawicielami tych Stowarzyszeń katolickich na terenie swojej parafji, to wtedy przedewszystkiem przekonają się wszyscy nawzajem, że nietylko oni dla sprawy Bożej pracują i poświęcają się, że nietylko ich organizacja istnieje i działa i że trzeba, by każdy pracował w swoim zakresie, innym w pracy nie przeszkadzając i nie komplikując poczynań katolickich ogólnie w parafji.

I aby Sekretarjat PAK. mógł być tem, o czem mówiliśmy, powinien o ile to możliwe, być:

Kierowany przez osobę, któraby odpowiednio do tego przygotowana,

1) **była łącznikiem** między Asystentem Kościelnym (t. j. Ks. Proboszczem), a wszystkiemi Stowarzyszeniami katolickiemi w parafji, **informując go** o wszystkiem, **otrzymując od niego** pewne instrukcje i polecenia i **przypominając mu** o zebraniach, oraz **ustalając** z nim terminy we wszelkich pracach i poczynaniach tych Stowarzyszeń na terenie parafji;

2) **czuwała** nad całością pracy katolickiej w parafji, t. j. **była pośredniczką** w uzgadnianiu terminów zebrań, uroczystości, imprez i t. p.; **przypominała** prezesom i prezeskom Oddziałów Stowarz. AK. i PAK. o zebraniach i innych obowiązkach w sposób dyskretny; **pilnowała,** by wszystkie Stowarzyszenia w swoim czasie i według swego programu odbywały zebrania;

3) **stała się instruktorką** w pracy organizacyjnej, zwłaszcza w Oddziałach Stow. AK.; **pouczała,** jak wykonywać prawidłowo czynności, przywiązane do urzędu czy funkcji w Kierownictwie czy Zarządzie (o dobre prowadzenie książkowości organizacyjnej!); **ułatwiała** przygotowywanie referatów i wykładów, dając wskazówki i plany, oraz wskazując odpowiedni do nich materjał czy źródła; **informowała** na Zarządzie PAK. w sprawach organizacyjnych, polecanych przez DIAK., czy Zarządy diecezjalne Stow. AK., jeśliby tego zachodziła potrzeba;

4) **dozorowała prowadzenia agend,** związanych z działalnością PAK., a więc **kolportażu pism i książek katolickich** w parafji, **bibljoteki parafjalnej,** oraz **czytelni,** gdy czy jeśli one powstaną;

5) **kierowała** pewnemi działami pracy Oddziałów Stow. Młodzieży, a zwłaszcza **ogniskami i świetlicami, kursami oświatowemi, czy kursami praktycznemi.**

* * *

III. Tydzień Katolicko-Społeczny poświęcony został właśnie przygotowania pionierek tej idei Sekretarjatów PAK. Zdając sobie sprawę z tego, że do tej pracy trzeba jednak zasadniczego wykształcenia i zapraszając na III. Tydzień absolwentki Seminarjów i Gimnazjów, postawiliśmy niejako stanowisko kierowniczki Sekretarjatu PAK. odrazu na właściwem miejscu, bo jednak połowiczne załatwienie tej sprawy, t. j. danie siły tylko technicznej, byłoby zgubne i nie odpowiadałoby zasadniczym założeniom Sekretarjatu PAK.

Kierowniczką bowiem **Sekretarjatu PAK. musi być osoba o odpowiedniem,** t. j. **średniem wykształceniu, religijna** prawdziwie i głęboko, aby służyć mogła przykładem osobistego życia innym i **ideowo wyrobiona,** gdyż praca jej, to praca apostolska, nie nastawiona na interes, czy zdobycie sobie kawałka chleba.

W tym też celu i tło duchowe III. Tygodnia dostosowane zostało do tych założeń.

* * *

Chyba każdy, kto uświadomi sobie i dobrze uzmysłowi poczynania takiego Sekretarjatu PAK., musi przyznać, że nawet tam, gdzie parafja jest mała, rola i znaczenie jego może być i jest doniosłe i decydujące niemal o wyglądzie pracy katolickiej na jej terenie.

Słusznem jest zupełnie zastanowić się nad tem i podać sposób

Jak zorganizować Sekretarjat P. A. K.

Najważniejszą rzeczą to: **zdobyć lokal.** Najlepiej niewielki pokoik, przeznaczony wyłącznie na cele Akcji Katolickiej. W nim mieścić się będzie Sekretarjat PAK., bibljoteka, nawet czytelnia. Tam odbywać się mogą zebrania Zarządu PAK., oraz zebrania Kierownictw Oddziałów Stow. AK. Może to być lokal, w którym o innym czasie urzęduje

i Siostra parafjalna Wydziału „Caritas". Pokój taki, jeśli niema domu parafjalnego, znajdować się może na plebanji, na wikarówce; może być na stałe wynajęty w pobliżu kościoła, w każdym razie musi być zamykany i przeznaczony wyłącznie dla Stowarzyszeń katolickich.

Następnie trzeba **zrobić spis** wszystkich istniejących na terenie parafji Bractw, Trzecich Zakonów, Sodalicyi, Krucjaty Eucharystycznej, Stowarzyszeń Charytatywnych, no i przedewszystkiem Stowarz. AK. **i założyć akta** dla każdej organizacji, czy Stowarzyszenia w sposób najprostszy (podwójny arkusz papieru białego lub kolorowego, do którego wklejać, wszywać czy związywać się bedzie dane, listy i t. d., dotyczące tego Stowarzyszenia). W aktach każdego Stowarzyszenia muszą znajdować się rzeczy uwzględnione zaraz przy spisie, a więc:

1) dokładna nazwa, data założenia, agregacji, erekcji;

2) skład obecnego Kierownictwa, Zarządu czy Rady;

3) spis członków (ich ilość i jeśli możliwe adresy);

4) datę stałych zebrań, uroczystości organizacyjnych, to, co potrzebne do ułożenia planu pracy katolickiej w parafji.

Spis ten wykonać dla każdego Stowarzyszenia na oddzielnej karcie papieru z dołączeniem spisu członków i to byłyby pierwsze dane do akt.

Ponadto pożądanem byłoby **zaprowadzić zeszyty do protokółów dla każdego Stowarzyszenia kościelnego,** które ich naogół nie mają, a w których notowałoby się chronologicznie, a więc kolejno zebrania, nabożeństwa i t. d. Nie zdajemy sobie często sprawy z tego, ile pracy i trudów wkładają w poczynania Stowarzyszeń kościelnych Księża Proboszczowie i dopiero te krótko ale dokładnie spisane protokóły pozwolą nam liczbowo i prawdziwie zilustrować pod koniec każdego roku prace Stowarzyszeń kościelnych i wykazać ich doniosłość dla sprawy katolickiej.

Sporządzićby trzeba do Sekretarjatu PAK. wąską a dość długą **skrzynkę na akta i książki,** w którejby były dwie półki w długość, a którą możnaby tak umieścić na stojakach, by otwierając w dół wieko skrzynki, zrobić z niego stół dla kierowniczki Sekretarjatu. (Całość tworzyłaby proste, skromne, ale bardzo wygodne biurko. Wieko opuszczając się, zatrzymałoby się na stojakach).

Prócz tego byłoby pożądanem, aby **każdy Oddział** Stowarz. AK. **posiadał swoją skrzynkę** na: legitymacje, pieczątkę, atrament, bibułę, ołówki i to, co potrzebne na zebraniu. Skrzynka, sporządzona prosto, powinna być zamykana na kłódeczkę i sprawić, aby dokumenty i pomoce organizacyjne nie były rozrzucane po prywatnych domach, często poniszczone i pobrudzone, ale znajdowały się w jednem miejscu. Skrzynki Oddziałów mogą być ładnie, ale własnoręcznie przez członków ozdobione i na każdej winien znajdować się napis: Oddział K. S. . . . w . . . .

W Sekretarjacie PAK. na ścianach winien wisieć Krzyż, godło państwowe i portret Prezydenta Rzpltej, portrety Ojca Św., Księży Biskupów, Ks. Proboszcza (jeśli sobie życzy!), a także fotografje organizacyjne lub okolicznościowe z uroczystości ogólnych AK. Prócz tego

wisieć na ścianach winny: plan miesięczny zebrań, program pracy rocznej i kalendarzyki zebrań, oraz uroczystości i nabożeństw organizacyjnych.

To byłyby te zewnętrzne ramy dla Sekretarjatu PAK., a obecnie skreślimy sobie

Jak taki Sekretarjat P. A. K. prowadzić?

Kierowniczka Sekretarjatu PAK. winna **wyznaczyć dnie i godziny dyżurów.** Najważniejsze dyżury byłyby w niedziele i święta i to od rana aż do sumy. Pozatem można wyznaczyć dyżury w pierwsze piątki miesiąca, a w zimie, kiedy praca jest intensywniejsza, należałoby wybrać stale jeden dzień tygodnia na dyżury. W miastach i tych parafjach, gdzie dużo jest Stowarzyszeń katolickich, zwłaszcza Oddziałów Stow. AK., Sekretarjat PAK. musiałby być otwarty chyba codziennie (decyduje w tej sprawie praktyka, doświadczenie). Czas dyżuru przeznaczony jest na **załatwianie interesentów,** którzy przyjdą w sprawach organizacyjnych, **wydawanie i przyjmowanie** książkowości organizacyjnej poszczególnym Oddziałom, **sprzedawanie** legitymacyj członkowskich, oznak stowarzyszeniowych, statutów, które to sprawy Kierownictwa Oddziałów mogłyby doskonale powierzyć Sekretarjatowi PAK.

Kierowniczka Sekretarjatu PAK. winna mieć pod swoim **zarządem i opieką**

1) **bibljotekę parafjalną:** ona to **opracowuje** i **ogłasza regulamin,** po zatwierdzeniu go przez Zarząd PAK., **pilnuje dyżurów bibljotekarzy,** by sumiennie spełniali swoje obowiązki, **myśli o zdobywaniu książek**, podając projekty w sprawach bibljoteki na Zarządzie PAK. lub na Kole przyjaciół bibljoteki, jeśli takie zostało zorganizowane;

2) **czytelnię katolicką:** ona wyznacza **dyżurnych,** stara się o **czasopisma i dzienniki,** stawia wnioski w sprawie czytelni na Zarządzie PAK.;

3) **kiosk,** w którym znajdują się katolickie pisma, książki, broszury, a także i dewocjonalja; ona prowadzi **rachunki z księgarniami,** robi **zestawienia miesięczne,** które przedstawia Zarządowi PAK. (Zyski z tej rozsprzedaży idą na rzecz bibljoteki i czytelni!).

Prócz tego kierowniczka Sekretarjatu PAK. zajmuje się **czasopismami organizacyjnemi** i wogóle **katolickiemi,** które są stale abonowane albo przez Stowarzyszenia i Oddziały, albo przez poszczególne osoby w parafji. Należałoby wtedy, gdy powstanie Sekretarjat PAK., postarać się, by wszystkie te pisma przechodziły przez Sekretarjat PAK., a to dlatego, że wtedy wiemy dokładnie, **jakie i ile pism rozchodzi się w parafji, kto je prenumeruje,** a przytem przez to scentralizowanie **otrzymuje się od wszystkich administracyj rabat.** Każdy wpłaca całą prenumeratę do Sekretarjatu PAK., tak, jakby ją uiścił administracji odnośnego pisma, a Sekretarjat zamawiając większą ilość egzemplarzy tego pisma, otrzymuje zniżkę. Pozostaje w ten sposób dość znaczny, jak się w praktyce okaże, **zysk, który obrócić można doskonale na potrzeby prowadzenia Sekretarjatu PAK.** Wtedy Kierownictwo Sekretarjatu PAK. musi

1) załatwiać prenumeratę tych pism;

2) zająć się pozyskaniem kolporterów czyli roznosicieli pism po domach;

3) zyskiwać stałych prenumeratorów, aby ich było jak najwięcej.

Do takich czasopism należałyby: „Posłaniec DIAK.“, „Druchna“, „Młody Polak“, „Kierownik Stowarzyszeń“, „Zjednoczenie“, „Na Wyżyny“, „Młoda Polka“, „Przyjaciel Młodzieży“, „Nasza Sprawa“, „Przewodnik Katolicki“, „Posłaniec Serca Jezusowego“, „Rycerz Niepokalanej“, „Chorągiew Marji“ (wogóle pisma bractewne, których dużo rozchodzi się po parafji). Ale np. „Mały Dziennik“ byłoby rzeczą niepraktyczną przez Sekret. PAK. prenumerować, bo to zbyt obciążałoby go, ale mógłby pośredniczyć w zamawianiu go, w wysyłaniu opłat, ale winien w Sekretarjacie PAK. znajdować się spis dokładny prenumeratorów „Małego Dziennika“.

Zarząd PAK. biedziłby się może, skąd wziąć fundusze na prowadzenie Sekretarjatu PAK., a tymczasem bardzo to sposób łatwy na zdobycie ich, a przytem wiele z tej centralizacji czasopism płynie korzyści.

To byłyby zajęcia **„biurowe“** kierowniczki Sekretarjatu PAK. Ale wspominaliśmy o jej **roli instruktorskiej** dla Oddziałów Stow. AK.

Do obowiązków jej, jako instruktorki, należałoby **bywanie na zebraniach Kierownictw Oddziałów KSK. i KSMż.** z polecenia i także w zastępstwie Asystenta Kościelnego, gdyby ten nie mógł na niem być (zdaje mu wtedy kierowniczka dokładne sprawozdanie z przebiegu zebrania!); kierowniczka Sekretarjatu PAK. bywać pozatem może w zastępstwie Asystenta Kościelnego **na zebraniach plenarnych wspomnianych przedtem Oddziałów,** ale obowiązek ma ścisły bywania **na zebraniu Zarządu PAK.** i zdawania dokładnego sprawozdania ze **swych** czynności (nie byłoby pożądanem, aby obierać ją sekretarką PAK., bo to utrudnia jej stanowisko!).

Pozatem byłoby dobrze, by czasami odwiedziła **na świetlicy druchny,** przysłuchała się **zebraniu zastępu** kobiet lub dziewcząt, a to dlatego, by mieć pogląd, jak ta praca idzie i potem móc rzeczowe wskazania czy uwagi wypowiadać na zebraniu Kierownictw odnośnych Oddziałów.

* * *

Byłoby więc rzeczą pożądaną, aby po parafjach naszych powoli Sekretarjaty PAK. powstawały, zwłaszcza tam, gdzie znajdują się uczestniczki III. Tygodnia Katolicko- Społecznego.

Zdajemy sobie jednak sprawę z tego, że potrzeba będzie dokładnego informatora co do prowadzenia tej pracy na terenie parafji, dokładnych wzorów, planów, poprostu gotowych regulaminów i programów, któreby ułatwiły pracę tam, gdzie nie można było nikogo na III. Tydzień wysłać, a gdzie istnieją możliwości i potrzeba założenia Sekretarjatu PAK.

DIAK. podejmuje się wydać w tym celu „Pamiętnik III. Tygodnia Katolicko-Społecznego“, w którym będą wszystkie nietylko wykłady, ale wzory gotowe do wszelkich praktycznych poczynań na terenie parafji i Oddziałów, ale wtedy, gdy przynajmniej 50% parafij tego zażąda.

Dlatego prosimy nadsyłać kartki z doniesieniem, że taki i taki Urząd Parafjalny czy Zarząd PAK. prosi o wydanie tego praktycznego podręcznika. DIAK. ze swej strony postara się wydać go jak najtaniej, jak najprędzej i jak najpraktyczniej (opuścićby nawet można referaty bardziej teoretyczne, lub wydrukować je petitem, tj. małemi czcionkami).

DIAK. uzależnia zatem wydanie „Pamiętnika III. Tygodnia Katolicko-Społecznego w Zbylitowskiej Górze" od życzenia parafij. (Tytuły referatów znaleźć można w programach III. Tygodnia, rozesłanych do wszystkich parafij i w poprzednich numerach „Posłańca"). **M.**

3. MYŚLI NA „DZIEŃ CHORYCH".

„Jeśli żyjemy — Panu żyjemy, jeśli umieramy — Panu umieramy; czy tedy żyjemy, czy umieramy — Pańscy jesteśmy". (Rzym. 14, 8).

W czwartej księdze Królów czytamy o śmiertelnej chorobie króla judzkiego Ezechjasza: „W one dni roznieniógł się Ezechjasz aż na śmierć; i przyszedł do niego Izajasz, prorok i rzekł mu: to mówi Pan Bóg: przykaż domowi twemu, bo umrzesz, a nie będziesz żyw".

Jakżesz zachował się Ezechjasz wobec tej smutnej i strasznej dla niego wieści? Oto modli się!

„Który obrócił twarz swoją ku ścianie i modlił się do Pana, mówiąc, proszę Panie wspomnij proszę, jakom chodził przed Tobą w prawdzie i w sercu doskonałem, a czyniłem, co się przed Tobą podobało. Płakał tedy Ezechjasz płaczem wielkim".

To jest właśnie wielka tajemnica cierpienia wszelkiego, które nas nawiedza, czyśmy na nie zasłużyli, czy nie! Choroba i cierpiene nie omijają nikogo, dobrych, ani złych, wielkich tego świata, ani małych!

A przecież mimo to nie powinniśmy upadać na duchu!

Posłuchajcie, drodzy chorzy, co poraz wtóry rzecze Bóg do Izajasza:

„A niźli wyszedł Izajasz na pół sieni, stało się słowo Pańskie do niego, mówiąc: wróć się, a powiedz Ezechjaszowi, wodzowi ludu mego. To mówi Pan Bóg Dawida, ojca twego: słyszałem modlitwę twoją i widziałem łzy twoje; a oto uzdrowiłem cię, dnia trzeciego pójdziesz do kościoła Pańskiego.

I przydam do dni twoich piętnaście lat". (4. Król. 20, 1—6.).

Szczęśliwy zaiste ów chory król, którego Pan uleczył z ciężkiej jego choroby i wyrwał z objęcia śmierci; szczęśliwy, że wysłuchał modlitwy jego tak rychło!

Czego nas, drodzy chorzy, uczy to opowiadanie, wyjęte z Pisma świętego?

Odpowiada nam na to sam Zbawieciel: „Choroba ta nie jest na śmierć, ale dla chwały Bożej". (Jan 11, 4).

Oto uczy nas niewzruszonej ufności w Opatrzność Bożą i Jego rządy nad światem; uczy nas, że niema ślepego przypadku, ślepego losu, szczęścia, ale że w ręku Boga jesteśmy!

Jakżesz często jednak zrządzeń Boga nie rozumiemy! Są one dla nas nieodgadnione i tajemnicze!

Gdy patrzymy na piękny kobierzec z lewej strony, widzimy tylko napozór bezmyślną plątaninę nitek, gdy atoli odwrócimy go na prawą stronę, widzimy dopiero planową robotę, wprawiającą nas w podziw!

Podobnie bywa i w życiu naszem. Zdaje nam się często, że los nami pomiata, że niesłusznie cierpimy, że nam się wielka krzywda dzieje, narzekamy na przypadek nieszczęśliwy, zazdrościmy drugim ich zdrowia i powodzenia, ale pomyślmy wtedy, że to nie przypadek, nie ślepy los nami rządzi, ale nieskończenie mądra Opatrzność Boża, która wszystko ku naszemu dobru, a chwale Bożej rozrządza: „Od Pana się to stało, a jest rzecz dziwna w oczach naszych". (Ps. 117, 23).

Tak samo, drodzy chorzy, ma się rzecz z waszą chorobą, nieraz bardzo bolesną, bardzo dotkliwą, że zda się, iż dla was niema już słów pociechy, niema ratunku, tak, że z ust waszych wyrywają się słowa, które Zbawiciel wypowiedział na krzyżu wśród niewysłowionych cierpień ciała i duszy: „Boże mój, Boże mój, czemuś mię opuścił!"

Otóż mogę was zapewnić słowami samego Jezusa: „Choroba ta nie jest na śmierć, ale dla chwały Bożej, aby był uwielbion Syn Boży przez nią". (Jan 11, 4).

Nic nie dzieje się w całem życiu naszem bez woli Bożej, lub bez dopuszczenia Bożego; nic nie dzieje się przypadkowo, skoro Zbawiciel zapewnia nas, że nawet włosy na głowie naszej są policzone, czyli że nawet najdrobniejsze szczegóły życia naszego obejmuje Opatrzność Boża.

A więc i waszą chorobę i cierpienia ujął Bóg w swym planie Opatrzności!

W Piśmie świętem czytamy: „Miłością wieczną umiłowałem cię". (Jer. 31, 3).

Tak się Bóg odzywa do nas. Z miłości dla nas ludzi druga Osoba Boska — Syn Boży, stał się człowiekiem, we wszystkiem nam podobny, oprócz grzechu. Otóż wobec tej nieskończonej miłości Boga względem nas byłoby bluźnierstwem pomyśleć, że ten Bóg nieskończenie dobry miałby na nas zsyłać choroby i cierpienia, lub je dopuszczać, gdyby nie miały wyjść na dobro naszej duszy nieśmiertelnej.

I jeszcze na jedno, drodzy chorzy, chcę wam zwrócić uwagę. Oto, że Pan Bóg na wszystko, a więc i na życie ludzkie i na wasze cierpienia i chorobę zapatruje się ze stanowiska wieczności. Mianowicie całe życie nasze niema być niczem innem, jak tylko przygotowaniem do wieczności, do wiecznego z Bogiem szczęśliwego życia.

Św. Piotr opowiada nam w swoim pierwszym liście, że kiedy Pan Jezus wstąpił do otchłani, spotkał tam dusze ludzi, żyjących za czasów Noego. Lecz kiedy Noe arkę budował i upominał ludzi do pokuty, nie posłuchali go, lecz trwali w grzechach swoich. A oto teraz, gdy Jezus wstąpił do otchłani, czekały te dusze na otwarcie bram nieba i wiecznej szczęśliwości. Jakżesz to możliwe? Bo oto groza potopu przyprowadziła ich do opamiętania, żałowali za swe grzechy i uratowali dusze swoje dla wieczności.

A czyżby to było możliwe, czyżby to nastąpiło, drodzy chorzy, bez potopu?

To jedno miejsce z Pisma św. rzuca nam jasne światło na nasze cierpienia i nieszczęścia, jak również na wielkie nieszczęścia i tragedje historji świata.

Pan Bóg tedy, nawet wówczas, gdy zsyła na nas cierpienia, postępuje nadzwyczaj dobrotliwie z nami, albowiem chce, abyśmy przez cierpliwe znoszenie chorób, dolegliwości, cierpień i nieszczęść odpokutowali kary doczesne tu na ziemi, zamiast na drugim świecie, albo też, gdy jesteśmy w grzechach, upamiętali się i nawrócili do Niego i abyśmy na wieki nie zostali odrzuceni od Niego. Dlatego to Św. Augustyn modli się: „Panie, tu pal, tu siecz, byleś tylko przepuścił w wieczności". **Ks. A. Dunajecki,** Kolbuszowa.

Katolickie Stowarz. Mężów

1. I-szy Zjazd Delegatów Oddziałów K. S. M.

W uroczystość św. Michała Archanioła, dnia 29 września br., odbędzie się pierwszy Zjazd Delegatów Oddziałów Katolickiego Stowarzyszenia Mężów diecezji tarnowskiej. Przepięknie i z żywiołowym rozmachem rozwijająca się katolicka organizacja mężczyzn, zamanifestuje w tym dniu poraz pierwszy swe szczytne idee, swe siły, swój pierwszy plon pracy i wysiłków.

Powita z radością Szanownych Delegatów nasz Najczcigodniejszy Arcypasterz JE. Ksiądz Biskup Dr. Franciszek Lisowski, twórca Akcji Katolickiej w naszej diecezji. Będzie chciał usłyszeć z ust delegatów serdeczne zapewnienie, że Katolickie Stowarzyszenie Mężów będzie wiernie służyło Bogu i Ojczyźnie, że będzie wytrwale pracowało w myśl szczytnych haseł Akcji Katolickiej.

Powitają serdecznie delegatów przedstawiciele władz oraz organizacyj katolickich. Złożą Wam gratulacje, będą chcieli się przepoić Waszym entuzjazmem dla sprawy Bożej, Waszą męską siłą i duchem ofiary, nie cofającej się przed żadną trudnością.

Powita radośnie Delegatów i społeczeństwo katolickie miasta Tarnowa i wszyscy ci, którym sprawa Boża leży na sercu

Zapraszamy zatem gorąco na I. Zjazd Delegatów 29 września br., w uroczystość św. Michała Archanioła.

Uwaga. Szczegóły I. Zjazdu Delegatów Oddziałów KSM. oraz dokładny program będą podawane kolejno w wrześniowych numerach „Naszej Sprawy", tygodnika katolickiego diecezji tarnowskiej.

2. Pismo „Na Wyżyny".

Stosownie do uchwały, powziętej przez Zjazd Związkowy z dnia 27 kwietnia 1935 r., orzekającej przyjęcie pisma „Na Wyżyny" jako

organu katolickiej organizacji mężczyzn w Polsce, wydawanie tego miesięcznika rozpocznie się w najbliższym czasie. Plan treści tego pisma będzie następujący:

1) „Na Wyżyny“ jest pismem ideowo-organizacyjnem i przedewszystkiem ma na celu kształcić Kierownictwa.

2) „Na Wyżyny“ zawiera trzy działy: a) Dział ideowo-programowy. b) Dział organizacyjno-instrukcyjny. c) Dział apostolski, oraz dodatkowo kronikę organizacyjną, mającą na celu odzwierciedlenie stanu i rozwoju organizacji.

Prenumerata tego pisma jest obowiązkowa dla każdego Oddziału KSM. Sekretarjat KSM. w Tarnowie wysłał do Warszawy do redakcji adresy wszystkich Oddziałów KSM. naszej diecezji. Skoro pismo wyjdzie z druku, będzie Oddziałom rozesłane.

3. Uroczystość organizacyjna K. S. M.

Pierwsza uroczystość organizacyjna Katolickiego Stowarzyszenia Mężów była obchodzona w naszej diecezji bardzo okazale. Zdumiewał wszystkich nadzwyczaj liczny udział mężczyzn w uroczystem nabożeństwie i wspólne ich przystępowanie do Komunji św. W wielu parafjach odbyły sisę ponadto uroczyste akademje, czy nadzwyczajne zebrania. Oby Boże Serce, będące Patronem Katolickiego Stow. Mężów, rozpaliło w sercach wszystkich członków KSM. ofiarny zapał w dalszej pracy Apostolskiej w myśl hasła: Odrodzić wszystko w Chrystusie!

Dziękujemy bardzo Oddziałom KSM. za wyczerpujące opisy z przebiegu uroczystości. Nadesłały je Oddziały KSM.: Zagorzyce, Radłów, Siedlce, Wietrzychowice, Kolbuszowa, Wilczyska, Jastrząbka Nowa, Chechły, Gródek koło Grybowa, Szczucin, Korzenna, Sufczyn, Wadowice Górne, Janowice, Ocieka, Nieczajna, Tarnów I., Cikowice, Chomranice, Tropie, Radomyśl Wielki i Uście Solne.

4. O konferencji Programowej w Warszawie.

Katolicki ruch mężczyzn znajduje się w Polsce dopiero w początkowem stadjum rozwoju. Stąd zachodzi konieczność ustalenia i znalezienia pewnych stałych zasad pracy. Dlatego w tym celu odbyła się w Warszawie w dniach od 25 do 28 kwietnia br. tak zwana Konferencja Programowa, mająca na celu ustalenie jednolitego kierunku pracy w katolickiej organizacji mężczyzn.

Konferencja przyniosła rezultaty nadzwyczaj szybkie i dodatnie. Rozbieżne pozornie zapatrywania na metody działania KSM. przedstawicieli różnych diecezyj doprowadzono do wspólnego mianownika i uzgodniono w serdecznej a rzeczowej dyskusji.

Na konferencji programowej wygłoszono następujące referaty:

1) Formy organizacyjne A. K. — Ks. Dr. St. Bross.

2) Zagadnienia prawno-administracyjne w Akcji Katolickiej — P. Mag. Wł. Oleksy.

3) Wieś i miasto w Akcji Katolickiej — L. Czerniewski.

4) Akcja Katolicka a życie publiczne ze szczególnem uwzględnieniem stosunku do polityki — Ks. Dr. Ant. Szymański.

5) Asystent Kościelny w A. K. — Ks. St. Wojna.

6) Program pracy w K. S. M. — F. J. Szafjański.

7) Praca organizacyjna w Oddziałach KSM. — Lech Rościszewski.

8) Propaganda i publiczne wystąpienia w Akcji Katolickiej — M. Sławiński.

9) Stosunek KSM. do innych organizacyj A. K. — Ks. Dr. Wł. Lewandowicz.

10) Dlaczego Akcja Katolicka Mężów została oddana w opiekę Najsł. Serca Pana Jezusa? — Ks. Dr. K. Kowalski.

11) Program pracy w KSM. na tle wskazań Episkopatu — L. Domański.

Centrala KZM. w Warszawie ma zamiar wydać Pamiętnik Konferencji Programowej, któryby zawierał najważniejsze referaty.

5. Nowe Oddziały K. S. M.

W ostatnich tygodniach powstały dalsze Oddziały KSM. i tak: 243. Lipinki, 244. Mystków, 245. Kobylanka, 246. Libusza, 247. Wadowice Górne, 248. Apolinary, 249. Straszęcin, 250. Krzyżanowice, 251. Zalasowa, 252. Jastew, 253. Dębno, 254. Sufczyn, 255. Rożnów, 256. Gnojnica par. Góra Ropczycka, 257. Kamionna, 258. Przydonica, 259. Tuszów Narodowy, 260. Domatków, par. Kolbuszowa, 261. Gawłuszowice, 262. Padew, 263. Limanowa I., 264. Limanowa II., 265. Ropa, 266. Rzędzin, 267. Gosprzydowa, 268. Zgórsko, 269. Krasne, 270. Chronów, 271. Korzeniów, 272. Białybór, 273. Lipnica Dolna.

Obecnie liczy KSM. 10.963 członków w 273 Oddziałach.

6. Komunikaty Zarządu K. S. M.

a) Zarząd KSM. przypomina Oddziałom KSM. zasady pracy organizacyjnej, polegającej na tem, by przed każdem zebraniem plenarnem Oddziału odbyło się posiedzenie Kierownictwa, mające za cel zasadniczy przygotowanie następnego zebrania plenernego.

b) Zarząd KSM. zachęca wszystkie Kierownictwa Oddziałów KSM. do uczestniczenia w Zjazdach Kierownictw. Niech nie będzie ani jednego Oddziału KSM., któreby zbagatelizowało ten Zjazd.

c) Zarząd KSM. donosi, że są już w Sekretarjacie KSM. do nabycia legitymacje członkowskie w cenie 2 i pół grosza za sztukę. Zamawiać można: Tarnów, plac Katedralny 6.

d) Zarząd KSM. komunikuje, że dopiero na I. Zjeździe Delegowanych sprawa składki stowarzyszeniowej zostanie omówiona i uchwalona.

e) Zarząd KSM. przypomina Kierownictwom Oddziałów KSM., że winny koniecznie zaabonować organ diecezjalny A. K., t. j. „Posłańca DIAK." w Tarnowie, plac Katedralny. Cena 3 zł. PKO. Nr. 414.329.

Katolickie Stowarz. Kobiet

1. Uchwały zebrania Zarządu K. S. K.

Na zebraniu Zarządu KSK. w Tarnowie dnia 31 maja br. dokooptowano, na miejsce ustępującej p. bar. Zofji Götz-Okocimskiej z Okocimia, p. Marję Jordanową z Więckowic, par. Wojnicz.

Pozatem uchwalono:

a) Stworzyć sekcję prelegentek, obejmującą całą diecezję i program jej przedłożyć na następnem zebraniu Zarządu.

b) Przedłożyć na następne zebranie Zarządu spis tych pism zagranicznych, z których wiadomości o pracy katolickich kobiet innych narodowości mogłyby być podawane w „Naszej Sprawie“ dla ogółu członkiń.

c) Sporządzić spis pism kobiecych, wychodzących w Polsce, dla zaabonowania, aby móc orjentować członkinie KSK. w kierunku ideowym tychże.

d) Powiększyć sekcję prasową od jesieni, zdobywając do niej szereg dobrych a ochotnych piór z terenu naszej diecezji.

e) Termin następnego zebrania na dzień 31 sierpnia br. w lokalu DIAK. Tarnów, plac Katedralny 6.

2. Sekcja prasowa K. S. K.

Przewodnicząca sekcji prasowej p. M. hr. Łubieńska z Zassowa uzyskała przyrzeczenie od Ks. Prałata J. Chrząszcza, redaktora „Naszej Sprawy“, że od połowy czerwca br. ukazywać się będą artykuły sekcji prasowej KSK. na łamach „Naszej Sprawy“, gdzie stworzony zostanie: Dział Kobiecy.

Do tej pory ukazały się następujące artykuły: „O pielęgnowaniu chorych“ (w dwóch częściach), opracow. przez Jadwigę Żarską z Ocieki (Stary Szlak) i „Uczmy się dobrze wychowywać dzieci“ przez Annę Kuciową z Jadownik Podgórnych.

Pozatem nadesłane zostały artykuły przez Łucję Śmiałowską ze Słupca, Marję Łopuską ze Strzegocic i Marję Artwińską z Łęk Górnych. Artykuły te będą kolejno umieszczane w „Naszej Sprawie“.

W połowie września ogłoszony zostanie w „Naszej Sprawie“ konkurs na dobre odpowiedzi i trafne wyszukanie błędów organizacyjnych w obrazkach, ilustrujących nam pracę w Oddziałach. Konkurs będzie pod nazwą: „Jak być powinno?“ Przebieg konkursu, jego treść i nagrody przejdą przez ocenę Zarządu KSK. na jego zebraniu 31 sierpnia br. i wtedy zostanie Oddziałom podany do wiadomości.

3. Nowe Oddziały K. S. K.

W dalszym ciągu powstały Oddziały K. S. K.:

297. Zgórsko, *298.* Zakliczyn, *299.* Zalasowa, 300. Biadoliny-Perła, 301. Wadowice Górne, 302. Wola Dębińska, *303.* Tuszów Narodowy,

304. Sufczyn, 305. Rytro, 306. Rożnów, 307. Przydonica, 308. Padew, 309. Miechowice Małe, 310. Libusza, 311. Lipnica Dolna, 312. Limanowa, 313. Kobylanka, 314. Kamionna, 315. Jastew, 316. Gawłuszowice, 317. Drwinia, 318. Chronów, 319. Apolinary, 320. Gumniska, 321. Rzędzin, 322. Faściszowa, 323. Lusławice, 324. Stróże k/Z., 325. Wesołów, 326. Wola Stróska, 327. Korzeniów, 32č. Łączki, 329. Błonie, 320. Nowy Sącz III., 331. Nowy Sącz IV.

Katolickie Stowarzyszenie Kobiet w Tarnowie liczy obecnie 18.508 członkiń w 331 Oddziałach.

4. Organ związkowy „Zjednoczenie".

Sekretarjat KSK. w Tarnowie prosi Kierownictwa Oddziałów, by organ związkowy „Zjednoczenie" zamawiały wprost w centrali, adresując: Administracja organu związkowego „Zjednoczenie", Poznań, Al. Marcinkowskiego 22, IV. p. (Nr. PKO. 206.255).

Ten sposób zamawiania „Zjednoczenia" uprości pracę, zmniejszy koszta, a przytem usunie pretensje, skierowywane do Sekretarjatu KSK. przez Oddziały, jeśli nie będą one otrzymywać pisma.

5. Wspólne zebrania Kierownictw Oddziałów K. S. K.

Bardzo wiele jest już obecnie parafij, które mają po kilka Oddziałów KSK. Otóż Oddziałom tych parafij przypomina się o obowiązku urządzania wspólnych zebrań Kierownictw co miesiąc, celem ujednostajnienia pracy. (Zebrania plenarne Oddziałów odbywają się oddzielnie!). Należy wtedy wybrać przewodniczącą Oddziałów KSK. w danej parafji, która już nie powinna piastować żadnego urzędu w miejscowych Kierownictwach, a której zadaniem jest przygotowywać wspólne zebranie Kierownictw, przewodniczyć im i załatwiać sprawy Oddziałów u Asystenta Kościelnego i w Zarządzie PAK. Należy nazwisko, imię oraz adres przewodniczącej przesłać do Sekretarjatu KSK. w Tarnowie.

6. O poprawne wpłacanie należności na P. K. O.

Skarbniczkom Oddziałów KSK. przypomina się, że wszelkie należności odsyłać się winno do Sekretarjatu KSK. w Tarnowie, wpłacając na **PKO. Nr. 414.329** (wyjątek stanowi prenumerata „Zjednoczenia"). A więc np. za legitymacje, książkowość, „Posłańca", składkę stowarzyszeniową, pieczątki, oznaki i t. p. Zaznaczyć tylko należy, za co pieniądze są przesłane.

Zachodzą bowiem wypadki, że Oddziały nasze wpłacają rachunki nasze na konto związkowe i wkrada się wskutek tego zamieszanie i nieporządek. Prosimy zatem koniecznie uważać przy wpłatach na PKO., aby przekazać pieniądze na właściwe konto (numer).

7. Komunikaty Zarządu K. S. K.

a) W Sekretarjacie KSK. w Tarnowie, pl. Katedralny 6, są do nabycia legitymacje członkowskie w cenie 2 i pół grosza za sztukę, oraz oznaki stowarzyszeniowe w cenie 60 gr. za sztukę.

b) Zarząd KSK. przypomina Oddziałom swoim o obowiązku prenumerowania „Posłańca DIAK.“, gdzie znajduje się nasz okólnik. Bez tego pisma, będącego organem AK. w diecezji, trudno pracować. Prenumerata roczna 3 zł., półroczna 1.50 zł.

c) Zarząd KSK. donosi, że w dalszym ciagu nadesłane zostały sprawozdania z uroczystości patronalnej KSK., oraz z pracy w Oddziałach: Szynwałd, Jurków, Jastrząbka Stara, Dębno, Nockowa, Brzozowa, Biecz, Poręba Spytkowska i Tarnów-Katedra.

d) Zarząd KSK. poleca Oddziałom dokładne przeczytanie zawsze „działu wskazań i zarządzeń z DIAK.“, gdzie znajdują się zwykle sprawy dotyczące całej AK, a więc i naszych Oddziałów KSK.

Kierownictwa! Czytajcie pilnie „Posłańca DIAK.“!

Kat. Stow. Młodzieży Męskiej

1. Zloty Okręgowe Oddziałów K. S. M. m.

Zarząd KSMm. zamierza w ciągu najbliższych dwóch miesięcy zorganizować Zloty okręgowe dla Oddziałów KSMm. i to w **Dąbrowie, Mielcu i Ropczycach.**

Dokładne terminy Zlotów okręgowych podane zostaną w „Naszej Sprawie“, a programy tychże Zlotów rozesłane zostaną do poszczególnych Oddziałów danego Okręgu.

Zarząd KSMm. pragnie bowiem, aby Druhowie, którzy nie mogli brać udziału w Zlocie Stowarzyszeniowym w Nowym Sączu, mieli możność uczestniczenia w Zlotach Okręgowych, urządzonych w miejscowościach jak najdogodniejszych. Inicjatywę Zarządu KSMm. powitają zapewne Kierownictwa Oddziałów KSMm. z radością i przygotowywać się będą starannie, by udział ich w Zlocie Okręgowym wypadł jak najpomyślniej.

Druhowie! Czytajcie pilnie „Naszą Sprawę“!

Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej

1. Obóz dla naczelniczek Oddziałów K. S. M. ż.

Zarząd KSMż. urządza **w Jazowsku** w czasie **od 5 do 25 sierpnia br.** obóz w. f. dla naczelniczek Oddziałów KSMż.

Do Druchen Naczelniczek, które zgłosiły się na obóz, wysłane zostały odpowiednie okólniki informacyjne.

„Caritas"

1. Sprawozdanie z „Dnia chorych".

Idea „Dnia chorych" znalazła po naszych parafjach gorących zwolenników i gorliwych wykonawców. Nic więc dziwnego, że wszystkie nieomal parafje „Dzień chorych" przeprowadziły, albo czynią staranne przygotowania, celem urządzenia u siebie w okresie letnim uroczystości chorych.

Wiele parafij nadesłało sprawozdania. Przebieg tej uroczystości był mniej więcej taki sam wszędzie, a przy urządzaniu jej posługiwano się wskazaniami „Posłańca DIAK.". W jednych parafjach „Dzień chorych" znalazł szerokie zrozumienie wśród parafjan, w innych budził zastrzeżenia i niedowierzania — „co to znowu za wymysł". Ogólnie w 29 parafjach, które nadesłały sprawozdania, w „Dniach chorych" uczestniczyło 1283 osoby chore, kaleki lub starcy, niedołężni. Wszędzie goszczono serdecznie i obficie uczestników tej uroczystości, okazując im wiele miłości i współczucia.

Każdy, kto tylko mógł brać udział w tej pięknej uroczystości, nie może powiedzieć, aby ona nie wywarła na nim potężnego wrażenia.

Kto widział wnoszenie i przewożenie tych nieszczęśliwych ludzi na to nabożeństwo, ile tam było przejęcia i prawdziwej ofiarności, kto spoglądał na te znękane bólem twarze, gdy rozjaśniały się na widok pięknie oświetlonego ołtarza, gdzie przebywa jedyny ich Pocieszyciel Chrystus Pan, kto słyszał szloch wydzierający się z piersi na głos kapłana czy organów, kto przyjrzał się wyrazowi oczu tych, co Pana Jezusa przyjmowali z wielką, świętą wiarą do swego serca, ten nie mógł pozostać obojętnym, tego wiara musiała się wzmocnić i ten musiał nabrać przekonania, że Pan Jezus, On jeden, jest źródłem mocy i siły, źródłem ukojenia i pociech, źródłem szczęścia i radości w największych nieszczęściach i bólach.

„Dzień chorych" przypomnieć musiał otoczeniu, że wokół niego żyją istoty nieszczęśliwe, o których trzeba pamiętać, którym trzeba życie osłodzić i którym trzeba dawać te pociechy, które prawdziwie temi pociechami są.

„Dzień chorych" zjednał cierpiącemu Chrystusowi współtowarzyszy ofiarnych, którzy zapisując się do „Apostolstwa Chorych" zgodzili się bez szemrania a z radością dźwigać ciężki i bolesny krzyż, jaki spodobało się Panu Bogu na ich barki złożyć.

„Dzień chorych" to grunt przygotowujący serca i umysły parafjan naszych, a zwłaszcza członków Akcji Katolickiej pod pracę miłosierdzia, której imię „Caritas", a którą powoli zaczniemy w roku przyszłym organizować.

Wszystkie parafje, gdzie odbył się „Dzień chorych", niechaj nadeszlą sprawozdanie, nie dlatego, żeby się chwalić, ale dlatego, że wiadomości te są Sekretarjatowi „Caritas" naprawdę pożądane i pomocne w układaniu programu pracy na przyszłość. Obowiązek ten jest wielką przysługą, jaką oddajemy sprawie ważnej, sprawie „Caritas".

Dotychczas sprawozdanie z „Dnia chorych“ nadeszło do sekretarjatu „Caritas“ w następującej kolejności: Cerekiew, Szczucin, Zborowice, Czarna koło Sędziszowa, Jazowsko, Porąbka Uszewska, Piwniczna, Kupno, Rzędzianowice, Polna, Czermin, Trzęsówka, Piotrkowice, Szymbark, Zagorzyce, Ropczyce, Ocieka, Biesiadki, Szynwałd, Wielopole Skrzyńskie, Olesno, Mikluszowice, Kruźlowa, Chomranice i Chorzelów (29 parafij).

Pozatem z Redakcji „Naszej Sprawy“ wydobyliśmy nadesłane tam sprawozdania, z których wynika, że „Dzień chorych“ zorganizowano jeszcze w parafjach: Tarnów-Katedra, Tarnów-XX. Misjonarze, Tropie, Zassów, Witkowice, Wietrzychowice, Łęki Górne i Łękawica, t. j. w 8 parafjach.

Ogółem mamy więc wiadomości z 37 parafij, gdzie uroczystość chorych zgromadziła 1740 osób nieszczęśliwych i znękanych starością lub chorobą.

„Dnie chorych“ odbyły się w następujących dniach: 8, 13, 17, 20 (2 parafje), 22, 24 (2 parafje), 25 (3 parafje), 30, 31 (2 parafje) **maja**, 1 (3 parafje), 3, 4, 5, 7, 8, 10, 12 (2 parafje), 13, 14, 15, 26, 27 **czerwca** oraz 1, 6 (3 parafje) i 8 **lipca** br.

NOWOŚCI! **NOWOŚCI!**

Ks. Ludwik Civardi

„Podręcznik Akcji Katolickiej“ (praktyka).

Spis rzeczy: Pierwotne dzieje AK. Okres „Dzieła Kongresów“. Doba Zjednoczenia Ludowego. Okres współpracy. — Związek Mężczyzn. Młodzież Męska. Studenci Związek Kobiet. Młodzież Żeńska. Studentki. — Ogólne prawidła praktyczne Stowarzyszeń włoskiej A. K. (założenie, działalność, godła). Stron 267. — Cena 5 zł.

Papież Leon XIII.

Encyklika „Rerum novarum“.

Objaśnienia Ks. Jana Piwowarczyka.

Spis rzeczy: Wstęp. Rozwiązanie fałszywe: socjalizm. Prawdziwe rozwiązanie (działalność Kościoła, rola społeczna państwa, społeczne zadania organizacyj zawod.). Zakończenie. Stron 97. — Cena 2·50 zł.

Papież Pius XI.

„Encyklika o odnowieniu ustroju społecznego“.

wydała Rada Społeczna przy Przymasie Polski w Poznaniu.

Spis rzeczy: Wstęp. Dobrodziejstwa encykliki „Rerum Novarum“. Władza Kościoła w sprawach społecznych i gospodarczych. Głębokie zmiany po Leonie XIII. (Zmiana w ustroju gospodarczym, zmiany w socjalizmie, odrodzenie moralne). Tekst w języku łacińskim i polskim. Stron 156. — Cena 3·30 zł.

ZAMAWIAĆ WSZYSTKO!

w D. I. A. K., Tarnów, Pl. Katedralny l. 6.

Wydawca: Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej Redaktor odp.: Ks. Karol Pękala

Z Drukarni Diecezjalnej w Tarnowie — pod zarządem Stanisława Starostki